PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta krakowska

Kraków 14 stycznia 1966 r. Nr 11 (5568)

PIĄTEK

Rok XVII Cena 50 gr Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Międzynarodowy sejm górniczy

(INF. WŁ.) Wczoraj w Szczawnicy rozpoczęły się 3-dniowe obrady Komitetu Administracyjnego (Wykonawczego) Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Górników. Organizacja ta skupia górników 46 krajów świata. W Komitecie Administracyjnym zasiadają reprezentanci 13 państw Europy, Azji, Ameryki Łacińskiej.

W obradach biorą udział m. in. sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych, Raul Silvestri oraz sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zawodowych Górników Victorin Duguet.

Przewodniczący Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zawodowych Górników, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Górników w Polsce, Michał Specjał witając uczestników konferencji stwierdził m. in.:

— *W ostatnim okresie zaznaczył się dalszy wydatny wzrost sił walczących o postęp społeczny i pokój w świecie. Niemały wkład wniósł także w to dzieło górniczy ruch zawodowy.*

W imieniu polskiego ruchu związkowego pozdrowił uczestników konferencji sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych w Polsce — Wiesław Kos. Mówił on m. in. o doniosłej roli, jaką w umacnianiu międzynarodowego ruchu związkowego odgrywają poszczególne zrzeszenia.

Przedmiotem obrad w Szczawnicy są zadania organizacji zawodowej górników w walce o polepszenie warunków socjalnych i bytowych, o poszanowanie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy górników całego świata.

W obradach Komitetu biorą udział m. in. przedstawiciele górników: Chile, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Francji, Indii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Włoch i Polski.

Wymaga komentarza fakt, że obrady Komitetu Administracyjnego MZZZG odbywają się właśnie w Szczawnicy. W miejscowości tej co roku może wypoczywać i nabywać sił do dalszej wydajnej pracy 2600 górników polskich. Dysponują oni w naszym kraju — obok obiektów szpitalnych — 140 przychodniami, 260 poradniami i 80 domami wypoczynkowymi. Uzdrowisko Szczawnica oddane w głównej mierze we władanie górników i hutników polskich — jest widomym znakiem osiągnięć górniczego ruchu związkowego w dziele ochrony zdrowia i zwalczania chorób zawodowych. (J)

Nadzwyczajny zjazd delegatów SFOS

Propozycja powołania funduszu budowy szkół

przy Ogólnopolskim Komitecie FJN

WARSZAWA (PAP)

W czwartek w Warszawie obradował nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów SFOS, zwołany w związku z zamierzoną konsolidacją funduszów społecznych na cele inwestycyjne i zamierzonym utworzeniem Społecznego Funduszu Budowy Szkół w ramach Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Obrady otworzył przewodniczący Rady Głównej SFOS marszałek Polski Marian Spychalski, który m. in. powiedział:

Ogólny wkład SFOS w dzieło przyspieszenia budowy Polski socjalistycznej — mierzy się liczbą ponad 5,5 mld zebranych złotych, zainwestowanych w ok. 10 tys. obiektów w wielu dziedzinach gospodarki i kultury ogólnonarodowej. Jako trwały rezultat działalności SFOS-owskiej pozostanie przede wszystkim wiele najcenniejszych obiektów, pomników kultury i urządzeń w samej stolicy, a ponadto bezcenne zabytki polskiej kultury, szkoły i ośrodki zdrowia, domy kultury i stadiony, ośrodki wypoczynkowe i inne obiekty szerokiej użyteczności publicznej rozsiane po całym kraju.

Tak podsumowana została rola i działalność SFOS w czasie III Krajowego Zjazdu Delegatów, tak też wielki dorobek wychowawczy i materialny SFOS oceniamy obecnie.

Ale już wówczas, na zjeździe, sygnalizowaliśmy dojrzewanie potrzeby ujęcia w jeden powszechny nurt tego szerokiego zjawiska, które wyrosło i rozwinęło się w naszym budującym socjalizm kraju — zjawiska społecznego wkładu i społecznych świadczeń ze strony najszerszych mas na rzecz przyspieszania kulturalnego i materialnego rozwoju naszego narodu. W wyniku rozpatrzenia tego problemu przez kierownictwo polityczne i państwowe, uznano za właściwe przejście do podjęcia nowej, dziś najważniejszej sprawy w naszym społeczeństwie i rozwijania jej pod hasłem „Cały naród swej młodzieży" — tak jak uprzednio rozwijała się akcja „Cały naród buduje swoją stolicę"

Podejmuje tę sprawę Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, który — kwitując ofiarny wkład społeczeństwa w akcję Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy oraz w budowę 1000 szkół na 1000-lecie Polski — jednocześnie rozpoczyna w ostatnim roku 1000-lecia wielką nową akcję Społecznego Funduszu Budowy Szkół, można powiedzieć szerzej — obiektów wychowawczych, by w ten sposób dołączyć dodatkowy wysiłek społeczny do poważnych nakładów państwa.

Rada Główna SFOS rozważyła nową sytuację i — zgodnie z przewidywaniem na III Zjeździe — postanowiła zwołać zjazd nadzwyczajny. **Rada Główna zgłasza na Zjazd przyjęty przez nią projekt uchwały opartej na brzmieniu paragrafu 31 punktów 1 i 2 naszego statutu, postanawiającej zamknięcie samodzielnej działalności SFOS i akces do nowo powstałego Społecznego Funduszu Budowy Szkół wraz z włączeniem do jego działalności aktywu SFOS i przewidującej odpowiednią realizację zaciągniętych wobec społeczeństwa zobowiązań SFOS, z jednoczesnym przestawieniem działalności aktywu na rzecz zasadniczej sprawy nowego okresu rozwoju naszego narodu i kraju.**

W czasie dyskusji podkreślano rolę, jaką w 20-leciu odegrał SFOS oraz potrzebę wykorzystania bogatego dorobku i cennych doświadczeń działaczy SFOS w dalszej pracy społecznej na rzecz nowego funduszu.

Zjazd podjął uchwałę, w której czytamy m. in.:

„Słuszne staje się złączenie bogatych doświadczeń aktywu obu wielkich akcji SFOS i SFBS — przy poparciu, opiece i pomocy Komitetów Frontu Jedności Narodu. Nadzwyczajny krajowy zjazd delegatów SFOS uważa, że zespolenie sił i środków obu funduszów przyniesie społeczne zwiększone efekty społecznego działania na rzecz dalszego zaspokajania innych potrzeb inwestycyjnych, zwłaszcza w zakresie budowy szkół. W związku z tym nadzwyczajny krajowy zjazd delegatów SFOS uchwala zakończyć działalność stowarzyszenia wyższej użyteczności „Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy" oraz postanawia zgłosić swój pełny akces do tworzonego w ramach OK FJN Społecznego Funduszu Budowy Szkół oraz włączyć do niego majątek stowarzyszenia".

Tekst uchwały Sądu Najwyższego publikuje dwutygodnik „Prawo i Życie" w numerze datowanym 16 bm.

Uchwała Sądu Najwyższego

Krytyka a zniesławienie

WARSZAWA (PAP)

Sąd Najwyższy podjął ważną uchwałę dotyczącą rozgraniczenia niekaralnej krytyki od zniesławienia. Problem ten został przez Sąd Najwyższy rozpoznany na wniosek ministra sprawiedliwości.

„Krytyka jest jednym z czynników rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych i wyrazem prawdziwie demokratycznego ich charakteru — stwierdza m. in. Sąd Najwyższy. — Aby krytyka spełniała właściwe zadanie, powinna zmierzać do usunięcia wszelkiego rodzaju braków w najszerzej rozumianych przejawach życia zbiorowego, do zapobiegania powstawaniu takich braków oraz do wprowadzenia ulepszeń w stosunku do istniejącego stanu rzeczy. Taki kierunek krytyki powinny wykazywać zarówno jej treść jak i intencja krytykującego, przy czym, oba te elementy powinny występować łącznie". Uchwała podkreśla że wypowiedzi krytyczne i zawarte w nich ujemne oceny nie powinny dotyczyć osoby, lecz jej działa lub funkcji, jaką pełni w określonym układzie społecznym.

Krytykujący musi działać w uzasadnionej dobrej wierze, to znaczy mieć przekonanie, że stawiane przez niego zarzuty są prawdziwe oraz, że ich postawienie przyczyni się do polepszenia sytuacji w poddanych krytyce stosunkach życia społecznego.

Dla przyjęcia uzasadnionej dobrej wiary potrzebne jest nadto, by krytykujący, w poczuciu odpowiedzialności, wykazał staranność w zbieraniu materiałów i badaniu wartości źródeł informacyjnych oraz unikał pochopnych wniosków.

Tak pojęta krytyka — stwierdza się dalej w uchwale Sądu Najwyższego — choćby zawierała surową ocenę działalności innej osoby, instytucji lub zrzeszenia, nie stanowi zniesławienia.

Uchwała rozpatruje następnie szczegółowe problemy prawne związane z zagadnieniem krytyki i zniesławienia podkreślając m. in., że zniesławienie jest przestępstwem, które można popełnić tylko umyślnie.

Końcowa część uchwały nawiązując do wymogów stawianych krytyce prasowej, podkreśla, że krytyczne publikacje przekazywane przy użyciu środków masowej informacji powinny być przed ich ogłoszeniem szczególnie starannie sprawdzone.

Min. Trąmpczyński spotkał się z min. Patoliczewem

MOSKWA (PAP)

Przebywający w Moskwie min. handlu zagranicznego PRL W. Trąmpczyński spotkał się 12 bm. z ministrem handlu zagranicznego ZSRR, N. S. Patoliczewem.

Podczas rozmowy, która upłynęła w serdecznej atmosferze, ministrowie omówili problemy radziecko-polskich stosunków handlowych.

PBEiP »Południe« realizatorem wielkich inwestycji

(INF. WŁ.) W dniu wczorajszym odbyła się w Krakowie pierwsza uroczysta narada produkcyjna Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Południe", które powstało z dniem 1 stycznia 1966 r. W naradzie udział wzięli: wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych **Stefan Farjaszewski**, generalny dyrektor Ministerstwa Górnictwa i Energetyki **Bolesław Bartoszek**, sekretarz KD PZPR Podgórze **Franciszek Kubiszyn.**

Nowo powstałe przedsiębiorstwo w latach 1966 — 1970 będzie prowadziło budowę elektrowni Stalowej Woli, Skawiny, Sierszy, Jaworzna. Dyrektor nowego przedsiębiorstwa inż. **Kazimierz Sitarski** w swym wystąpieniu określił zadania nowej placówki.

Do swego macierzystego portu w Gdyni, zawinął po kolejnym rejsie do Stanów Zjednoczonych motorowiec Polskich Linii Oceanicznych „Batory". Na zdjęciu: M/S „Batory" nocą przed dworcem morskim.

CAF — Uklejewski

Trudności można pokonać

(Inf. wł.) Realizacja budowy drugiej fazy kombinatu energetycznego Siersza II, napotyka na poważne trudności. Planowany przerób na 1965 rok nie został w pełni wykonany. Wczoraj w elektrowni Siersza II odbyła się narada poświęcona problemom realizacji planów budowy kombinatu. Naradzie przewodniczył wiceminister budownictwa St. Fariaszewski.

Narada stwierdziła, że mimo szeregu niedociągnięć, braków i trudności plany inwestycyjne na rok bieżący muszą być wykonane. Zabierając głos, minister tow. St. Fariaszewski stwierdził m. in., że resort zrobi wszystko, aby budowa przebiegała zgodnie z harmonogramami pracy, które ustalono na naradzie. Wiele zależeć będzie w tej dziedzinie od nowego, głównego wykonawcy tj. Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Południe", które z dniem 1 stycznia br. przejęło budowę.

W bieżącym roku kombinat energetyczny otrzyma budynek główny dla tzw. 2 bloków energetycznych, każdy o mocy po 125 MW. Pierwsze bloki energetyczne zgodnie z planem zostaną oddane do użytku w 1968 r. Natomiast w roku 1969 nastąpi całkowite uruchomienie kombinatu, którego turbozespoły osiągną moc ponad 500 MW. (gier)

POGODA

WARSZAWA (PAP)

Jak podaje PIHM — w dniu 14 bm. Polska będzie się znajdować pod wpływem zatoki niżowej. Przewiduje się zachmurzenie duże i opady śnieżne, głównie na południu i wschodzie. Temperatura minimalna od minus 5 st. do ok. minus 15 st. Wiatry umiarkowane, w części wschodniej dość silne, powodujące zamiecie i zawieje, z kierunków północnych.

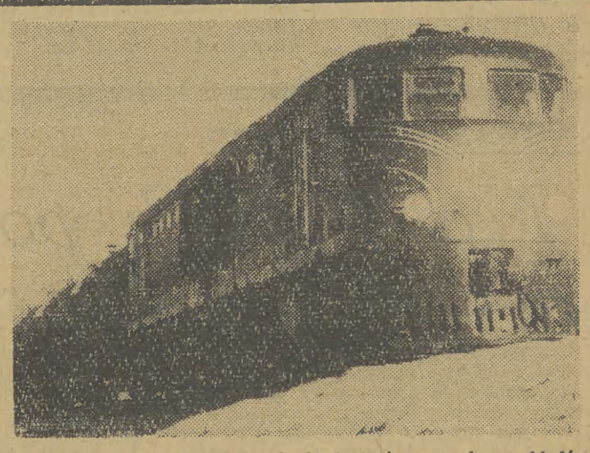

Radzieccy nafciarze rozpoczęli eksploatację nowych pokładów ropy naftowej, odkrytych niedawno w tzw. depresji guriewskiej — wielkim trójkącie stepu w rejonie Manguszla na wybrzeżu Morza Kaspijskiego. Oto pierwszy pociąg z cysternami ropy na trasie z Manguszla do rafinerii w Guriewie. Wydobycie ropy w tym rejonie osiągnie w roku 1970 ponad 12 mln ton.

CAF — Radiofoto

Nagi=krócej

(k) ● Rada Państwa mianowała Alberta Morskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Zjednoczonej Republice Arabskiej.

● W dniu 12 bm. odbyły się w Kudowie rozmowy między wiceprezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem i zastępcą przewodniczącego rządu CSRS Otokarem Simunkiem, poświęcone współpracy gospodarczej obu krajów.

● Naukowcy Morskiego Instytutu Rybackiego w Swinoujściu już drugi rok pracują nad przygotowaniem atlasu ryb afrykańskich dla potrzeb polskiego rybołówstwa.

● Rozstrzygnięty został konkurs „Na Plakat „Lot", zorganizowany przez Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne. Czwartą nagrodę otrzymała Bożena Rogowska (Kraków).

● Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazała się trzytomowa księga zbiorowa pt. „Z problemów literatury polskiej XX wieku", przygotowana przez Instytut Badań Literackich PAN.

● W czwartek zakończyła się w Naczelnym Komitecie ZSL w Warszawie, dwudniowa narada, poświęcona omówieniu podstawowych założeń narodowego planu gospodarczego na lata 1966—1970.

● 13 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół.

● Komitet do Spraw Radia i Telewizji oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Budowy Domu Rencistów im. Matysiaków zawiadamiają, że przekazanie Domu Rencistów Stołecznej Radzie Narodowej nastąpi w dniu 17 bm. o godz. 11.

● W najbliższy piątek (14 bm.) Teatr Kameralny w Warszawie przedstawi polską prapremierę sztuki wybitnego dramaturga amerykańskiego Tennessee Williamsa „Noc Iguany".

● **Wicegubernator Tokio Hibino zdecydowanie zaprotestował przeciwko projektowi budowy bazy pocisków sterowanych typu „Hawk" w okolicach miasta Tama, leżącego w podmiejskim rejonie stolicy Japonii.**

● **Włoski pisarz Danili Dolci rozpoczął 7-dniowy strajk głodowy, jako wyraz protestu przeciw socjalnemu zacofaniu Sycylii oraz niegraniczonemu rozpanoszeniu się organizacji gangsterskich.**

● **W ciągu ubiegłych 7 lat (1959—1665) około 3 milionów moskwiczan otrzymało nowe mieszkania. W roku 1980 stolica będzie liczyć 6,7 mln mieszkańców (obecnie liczy 6,5 mln).**

● **W Delhi trwają ożywione konsultacje na temat wyboru następcy Shastriego.**

● **Agencje amerykańskie donoszą z Sajgonu, że w ciągu środy i czwartku samoloty marynarki USA dokonały 67 lotów bojowych.**

● **W dniach od 20 do 24 stycznia odbędzie się w Nikozji sesja komitetu wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.**

● **W czwartek rozpoczęła się w izbie deputowanych parlamentu włoskiego debata w związku z dymisją Fanfaniego.**

● **Rektorzy wyższych szkół NRF wystosowali do Bundestagu memorandum, w którym wskazują na krytyczną sytuację uczelni w Republice Federalnej.**

● **W Moskwie podpisano porozumienie o współpracy gospodarczej i technicznej między ZSRR a Iranem.**

Przed III Krajowym Zjazdem ZMW

800 tysięcy członków ■ 30 tysięcy kół

WARSZAWA (PAP)

Za kilka tygodni, w dniach 24—26 lutego w Warszawie toczyć się będą obrady III Krajowego Zjazdu ZMW.

O dorobku ZMW w okresie minionych 4 lat i przygotowaniach do krajowego zjazdu poinformowano dziennikarzy 13 bm. na konferencji zorganizowanej przez Zarząd Główny ZMW.

Związek Młodzieży Wiejskiej zrzesza obecnie w 30 tys. kół ponad 800 tys. osób. Poważny wzrost liczbowy organizacji — w ciągu 4 lat przybyło 220 tys. członków — jest potwierdzeniem, że program ZMW i jego działalność znajduje uznanie młodzieży wiejskiej.

Związek skupia m. in. 14 tys. nauczycieli wiejskich, 20 tysięcy traktorzystów i mechaników, 6 tys. agronomów, 5 tys. bibliotekarzy.

Niewątpliwym dorobkiem organizacji jest ściślejsza niż przed kilku laty więź i współpraca z organizacjami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi pracującymi na wsi.

Sprawą do której organizacja przywiązuje największą wagę, jest kształcenie młodzieży, zwłaszcza w zawodzie rolnika. Wprawdzie w zespołach przysposobienia rolniczego zdobywa wiedzę i umiejętności prowadzenia gospodarstwa ponad 145 tys. młodzieży, a do Szkół Przysposobienia Rolniczego uczęszcza 116 tys. osób — to jednak zbyt wielu jeszcze młodych rolników pracuje bez przygotowania zawodowego. To zagadnienie, a także umożliwienie zdobycia zawodu dziewczętom, która stanowią obecnie 44 proc. ogółu członków Związku — to jeden z głównych problemów, które rozważane będą na zjeździe.

Radziecko-mongolskie rozmowy polityczne

ULAN BATOR (PAP)

Członkowie radzieckiej delegacji partyjno-rządowej z Leonidem Breżniewem na czele odwiedzili w czwartek pałac pionierów mongolskich. Dzieci obdarowały gości radzieckich bukietami kwiatów. Członkowie delegacji radzieckiej wraz z towarzyszącymi im przywódcami mongolskimi Cedenbalem, Mołomdżamcem i innymi zrobili sobie wspólne zdjęcie z pionierami, zwiedzili pałac oraz obecni byli na koncercie.

ULAN BATOR (PAP)

W rezydencji rządowej w Ułan Bator rozpoczęły się w czwartek rozmowy między delegacjami partyjno-rządowymi Związku Radzieckiego z pierwszym sekretarzem KC KPZR L. I. Breżniewem oraz Mongolskiej Republiki Ludowej z pierwszym sekretarzem KC MPL-R, przewodniczącym Rady Ministrów MRL J. Cedenbałem na czele.

Ciało premiera Indii Shastriego, przykryte flagą narodową w drodze na miejsce nad brzegiem świętej Dżamny, gdzie nastąpiło spalenie zwłok.

CAF — Photofax

Po zapowiedzi wizyty de Gaulle'a w Moskwie

Optymistyczne komentarze prasy francuskiej

PARYŻ (PAP)

Wszystkie dzienniki paryskie poświęcają komentarze zapowiedzianej w środę oficjalnej wizycie prez. de Gaulle'a w Związku Radzieckim. Prasa francuska przywiązuje do tej wizyty dużą wagę. Na ogół przeważa opinia, że na pierwszy plan rozmów radziecko - francuskich wysuną się problemy bezpieczeństwa Europy, problem niemiecki, a także sprawa wzajemnych stosunków między Francją a ZSRR.

Jeśli chodzi o termin wizyty, Agencja France Presse twierdzi, że odbędzie się ona wiosną br.

Dziennik „Combat" wyraża przekonanie, że wizyta de Gaulle'a w Moskwie otwiera „szerokie perspektywy współpracy między Francją a krajami wschodniej Europy". Przypominając osiągnięcia dyplomatyczne Związku Radzieckiego na płaszczyźnie pokojowego współistnienia, a szczególnie porozumienie zawarte w Taszkiencie „Combat" z zadowoleniem pisze, że „Francja dołącza się do tego dzieła pokoju".

„Aurore" nie wątpi w bardzo serdeczne powitanie de Gaulle'a przez Związek Radziecki i wylicza przyczyny popularności prezydenta Francji na wschodzie Europy: jego uznanie linii Odra — Nysa jako ostatecznej granicy z Niemcami, jego sprzeciw wobec nuklearnego uzbrojenia NRF, jego niezależna polityka wobec USA, jego zastrzeżenia wobec NATO.

Posiedzenie Biura Rolnego

Praca agronomów i ochrona roślin

(Inf. wł.) Przed agronomami gromadzkimi stają coraz poważniejsze zadania. Potrzeba stosowania większych ilości ziarna kwalifikowanego, nawozów, środków chemicznych, rozwijanie mechanizacji, wymagać będzie lepszej organizacji pracy agronoma, szukania nowych popularyzacji i stosowania nowości w rolnictwie. Trzeba więc stworzyć należyte warunki pracy tej czołówce organizatorów produkcji rolnej. Dlatego właśnie wczorajsze posiedzenie Biura Rolnego przy KW PZPR poświęcone było pracy agronomów.

W dyskusji zwracano uwagę na przeciążanie agronomów niejednokrotnie pracą nie mającą nic wspólnego z produkcją rolną. Wskazywano na potrzebę zacieśnienia współpracy agronomów z radami narodowymi. Zachodzi potrzeba szybszego wyposażenia agronomówek w odpowiedni sprzęt i pomoce naukowe, które mogłyby służyć szkoleniu rolników. Szczególnie wiele miejsca uczestnicy obrad poświęcili agronomówkom, krytycznej ocenie ich lokalizacji, projektów, a szczególnie wykonawstwa.

Drugi punkt obrad poświęcono wynikom chemicznej walki z chwastami i szkodnikami roślin. Jak stwierdzono, woj. krakowskie uczyniło w tej dziedzinie poważny krok naprzód. Mówiąc o konieczności dalszego rozwijania chemizacji rolnictwa, uczestnicy posiedzenia zwracali m. in. uwagę na niedostateczną jeszcze walkę z chwastami w miastach, przy drogach i na szlakach kolejowych. Rejony te bowiem najczęściej są rozsadnikami chwastów. Postulowano kompleksowe wprowadzanie wapnowania pól całych wsi i gromad.

Obradom przewodniczył sekretarz KW **J. Trela.** (ep)

Nasz prawnik odpowiada

...na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoń w dniu dzisiejszym na nr

536-23

KRAKÓW

W walce ze śniegiem

Mimo stale padającego śniegu, który przysparza nadal sporo kłopotów drogowcom, większość dróg na terenie naszego województwa jest przetarta przez pługi. Toteż komunikacja odbywa się bez zasadniczych przeszkód.

Przy oczyszczaniu dróg i usuwaniu świeżo spadłego śniegu pracuje stale 96 pługów. Wspomaga ich 39 piaskarek, 79 samochodów i ponad 600 pracowników, którzy patrolują drogi naszego regionu na wypadek gołoledzi.

Jak poinformował nas wczoraj dyżurny ruchu na dworcu PKS, duże opady śniegu notowano zwłaszcza w części południowej i w okolicach Bochni i Tarnowa. W godzinach rannych nastąpiło chwilowe przerwanie komunikacji autobusowej na odcinku Racławice — Pałecznica.

Dużo kłopotów nastręcza padający śnieg pracownikom MPK. Po ulicach Krakowa kursują stale 2 pługi tramwajowe, a specjalne brygady czuwają nad tym, by zwrotnice i rozjazdy nie były zasypywane przez padający śnieg. (ans)

56 tys. rolników ukończyło szkolenie

(Inf. wł.) Do podnoszenia kwalifikacji rolników, do wprowadzania na wieś najnowszych zdobyczy nauki przykłada się u nas coraz większą wagę. Pomaga w tym m. in. masowe szkolenie rolnicze i szkolenie praktyczne.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zespołu oświaty rolniczej przy KW PZPR, na którym podsumowano ubiegłoroczne osiągnięcia w tej dziedzinie. W szkoleniu praktycznym uczestniczyło ogółem 56 tys. rolników, którzy wykonali ponad 150 tys. konkretnych zadań w dziedzinie walki z chwastami, higienizacji pomieszczeń inwentarskich, wapnowania, przechowywania obornika i gnojówki, budowy silosów i gnojowni. Dzięki temu w wielu gospodarstwach poprawiła się organizacja pracy, przygotowano je do realizacji jeszcze poważniejszych zadań. (ep)

Tysiąclecie — tematem seminarium

Wczoraj w auli UJ otwarto ogólnopolskie, trzydniowe seminarium przygotowane przez Koło Naukowe Historyków UJ. Jest ono poświęcone omówieniu roli Małopolski w tworzeniu się państwa polskiego.

Na inaugurację obrad przybyli m. in.: prorektor UJ prof. dr Wł. Siedlecki, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego, prof. dr J. Wolski, opiekun Koła Historyków UJ prof. dr Garbacik oraz przewodniczący jury oceniającego naukowe referaty kół studenckich doc. dr J. Mitkowski.

Prace przewidziane programem seminarium omawiają m. in. potencjał gospodarczy tej dzielnicy, jej system obrony w zakresie rozbicia dzielnicowego i szereg innych zagadnień.

1500 — eksportowych obrabiarek

W czwartek załoga fabryki obrabiarek „Rafamet" w Kuźni Raciborskiej wyprodukowała na eksport tysiącpięćsetną obrabiarkę w swej powojennej historii. Maszyna przeznaczona jest dla Związku Radzieckiego.

„Rafamet" eksportuje swoje wyroby do 24 krajów — zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Przedmiotem eksportu są przede wszystkim najcięższe (i największe zarazem) maszyny obróbcze. Charakteryzują się one wysoką sprawnością i jakością.

NA FALI DNIA

WYBRALIŚMY DLA WAS

Ok. 220 tys. Cyganów w CSRS

Z ostatnich danych wynika, iż w CSRS żyje prawie 220 tys. Cyganów, w tym ok. 160 tys. na terenie Słowacji, oraz 60 tys. w przygranicznych powiatach Czech. W bieżącym roku Instytut Socjologiczny Czechosłowackiej Akademii Nauk przeprowadzi dokładne badania i prace, mające na celu zbadanie stanu osad cygańskich, których w Słowacji znajduje się jeszcze ponad 1.300, warunków ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych obywateli CSRS pochodzenia cygańskiego.

Ma 2,39 m wzrostu i jeszcze rośnie

Jak donosi prasa z Lorenco Marques (Mozambik) tamtejszy mieszkaniec Gabriel Monjane (lat 21) jest prawdopodobnie najwyższym człowiekiem na świecie. Ma on dziś dwa metry trzydzieści dziewięć centymetrów wzrostu i... nadal rośnie! Aż do 11 roku życia Gabriel miał normalny dla tego wieku wzrost, ale w 17 roku miał już 2 metry 30 centymetrów, a potem urósł jeszcze o 9 cm. Jego matka sięga mu ledwie do pasa. Ciekawe, że najlepszym przyjacielem wysokiego Gabriela jest karzełek z jego rodzinnej wsi, Natonio Chiluane (jeden metr i trzy centymetry).

Niezwykły wilk

Z ogrodu zoologicznego w Erfurcie uciekł wilk i ukrył się. Policja z psami śledczymi zorganizowała wielką obławę. Został on odnaleziony w odległości 10 km od ZOO. Zdumieni policjanci — jak pisze prasa — stwierdzili, że to drapieżne w zasadzie zwierzę zademonstrowało niezwykłą łagodność i skłonności wręcz wegetariańskie. Wilk przyłączył się mianowicie do stada owiec, żadnej z nich nie atakował i dla zaspokojenia głodu nie gardził przygotowanym dla nich pokarmem roślinnym.

Rakiety parowe!

Rakiety o napędzie parowym w wieku atomu, to brzmi dziwnie, a jednak jest to ostatni „krzyk techniki".

Niedawno wypróbowano jedną z takich rakiet na poligonie amerykańskim w Goodyear Aero Space. Dzięki niej rozwiązuje się trudny problem, jak uchronić przed zniszczeniem lampę startową, którą dewastują płomienie silnika odrzutowego. Zamiast rozżarzonych spalin, rakieta ta wydziela parę wodną.

Czarodzieje się bronią

Czarownicy brazylijskiego miasta Belo Horizonte postanowili utworzyć organizację do obrony swych interesów. Powód: w ostatnim okresie poważnie obniżył się „poziom religijny" społeczeństwa, co katastrofalnie wpływa na ich uposażenie. „Gaże" czarowników obniżyły się do poziomu dotychczas nie notowanego. Mają oni nadzieję, że przez zjednoczenie się łatwiej przeciwdziałają tej „niebezpiecznej" sytuacji.

Orędzie Johnsona o stanie państwa

Amerykańskie »nic nowego« w polityce zagranicznej

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Stanów Zjednoczonych L. B. Johnson wygłosił na posiedzeniu Kongresu USA orędzie „o stanie państwa", w którym przedstawił główne kierunki wewnętrznej i zagranicznej polityki rządu amerykańskiego. Orędzie to oczekiwane było z dużym zainteresowaniem i z góry określane jako oświadczenie, które rzuci światło na perspektywy pokoju i wojny w Wietnamie, w rzeczywistości jednak nie przyniosło i nie mogło przynieść żadnych większych niespodzianek.

Dokument ów, aczkolwiek dość ogólnikowy, jest niemniej pod wieloma względami ciekawy, typowo johnsonowski w treści i tonie, par excellence „delfijski", starający się osiągnąć trudny cel pogodzenia rozbieżnych stanowisk, przekonania, a w miarę możności — zadowolenia, jeśli nie wszystkich, to większości, a jednocześnie pozostawiający wiele spraw otwartych, zawierających wiele niedomówień i ominięć.

Orędzie skierowane jest w jednakowym stopniu do odbiorców amerykańskich, jak i zagranicznych. Dotyczy to zwłaszcza części wietnamskiej, która zajmuje blisko połowę 13-stronicowego przemówienia.

Orędzie zwłaszcza w części wietnamskiej jest stosunkowo umiarkowane, raczej optymistyczne, ale nie pozbawione akcentów pesymizmu. Nie daje ono gotowych rozwiązań, stawia raczej alternatywy, a nade wszystko stara się rozproszyć wątpliwości i obawy, jakie konflikt wietnamski i groźba jego rozszerzenia budzą na świecie i w samych Stanach Zjednoczonych oraz pomniejszyć cenę, jaką społeczeństwo amerykańskie za wojnę tę będzie musiało zapłacić. Prezydent USA uprzedził, iż w związku z wojną w Wietnamie, administracja nie będzie w stanie zrealizować „wszystkiego, co pragnęłaby uczynić dla Ameryki".

Orędzie zawiera „historyczne" uzasadnienie konieczności przeciwstawienia się „agresji komunistycznej" w Wietnamie przedstawiając je jako kontynuację polityki „czterech prezydentów" poczynając od Trumana w Korei.

Zgodnie z przepowiedniami orędzie zapewnia, iż możliwe jest kontynuowanie wojny w Wietnamie bez istotniejszego zmniejszenia nakładu na realizację wewnętrznego programu, ekonomicznego i socjalnego. W istocie jednak z orędzia wynika, że społeczeństwo amerykańskie już płaci za wojnę wietnamską. Wydatki na budowę „wielkiej społeczności" wzrosną w przyszłym roku budżetowym zaledwie o 600 milionów dolarów, podczas gdy wydatki na wojnę w Wietnamie zwiększone zostaną o 5,8 miliarda dolarów, a budżet wojskowy osiągnie sumę 58,3 miliarda, która jak wszystko wskazuje jest w rzeczywistości zaniżona. Orędzie zresztą przyznaje, że z powodu wojny w Wietnamie rząd nie jest w stanie zrobić „wszystkiego, co powinien lub co chciałby uczynić".

„Siłę" militarną Johnson wymienił jako pierwszą z pięciu „zasad" na jakich opiera się polityka zagraniczna USA. W formułowaniu warunków pokojowego uregulowania konfliktu wietnamskiego prezydent nie wyszedł poza dotychczasowe znane stanowisko administracji. Otwarta pozostała również sprawa wznowienia nalotów bombowych na Wietnam północny.

Uderzający był w orędziu brak oceny nawet w najogólniejszych zarysach stosunków zarówno z sojusznikami, jak i z krajami socjalistycznymi, czy też z krajami trzeciego świata. Ani razu nie zostało użyte sformułowanie „pokojowe współistnienie".

Część „wewnętrzna" orędzia była apelem na rzecz jedności i współpracy wszystkich warstw społecznych USA dla budowy zrębów „wielkiej społeczności". Orędzie starało się przedstawić sytuację ekonomiczną USA w możliwie jak najbardziej różowym świetle przytaczając cyfry i dane, które wydają się wielce naciągnięte, zwłaszcza jeśli chodzi o deficyt budżetowy i płatniczy, pomniejszanie niebezpieczeństwa inflancji itp. Wypowiedzi Johnsona miały już wyraźnie charakter przedwyborczy, zawierały obietnice pod adresem wszystkich — robotników, Murzynów, rolników, przemysłowców, mieszkańców wielkich miast. Zapowiadały walkę z przestępczością, z dyskryminacją rasową, z zanieczyszczaniem rzek i powietrza, usunięcie slumsów. Charakterystyczna była zapowiedź wniosku w sprawie ustawodawstwa antystrajkowego, które umożliwiłoby interwencję państwa w wypadkach, gdy strajki zagrażają interesom narodowym.

Katastrofalny „potop" w Rio de Janeiro

MEKSYK (PAP)

W dalszym ciągu nie można ustalić dokładnej liczby śmiertelnych ofiar straszliwego „potopu", który nawiedził stolicę Brazylii, Rio de Janeiro. Ekipy ratownicze pod zwałami skał i kamieni odnajdują ciągle zmasakrowane ciała, a morze wyrzuca na brzeg trupy.

Od środy w szeregu dzielnicach Rio de Janeiro racjonowana jest woda do picia na skutek uszkodzenia sieci wodociągowej przez olbrzymi blok skalny o wadze 20 ton, który spadł na jeden ze zbiorników wodnych.

W Rio de Janeiro zamknięte są banki, urzędy pocztowe, wszystkie instytucje oraz sklepy sprzedające artykuły przemysłowe. Otwarte są jedynie sklepy spożywcze, ale i one nie mogą normalnie pracować z powodu niestawienia się do pracy wielu sprzedawców. Prawie zupełnie nie funkcjonują telefony. Wielkie trudności odczuwa również komunikacja miejska.

Trzydniowe zawieszenie broni w południowym Wietnamie

NOWY JORK (PAP

Agencja UPI donosi z Sajgonu, że tamtejsza ambasada amerykańska podała, iż amerykański personel wojskowy przyłączy się do zawieszenia broni w okresie wietnamskiego Nowego Roku, który rozpoczyna się 21 bm. Agencja informuje również, iż rząd sajgoński postanowił wydać rozkaz podległym sobie żołnierzom, aby przestrzegali zawieszenia broni od 21 bm. przez okres 3-dniowy.

UPI przypomina, że narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego proponował zawieszenie broni na okres 4-dniowy, począwszy od godz. 0.01 dnia 19 bm.

Atomowa współpraca USA — Indonezja

WASZYNGTON (PAP)

Stany Zjednoczone i Indonezja podpisały w środę w Waszyngtonie nowe 5-letnie porozumienie, na którego mocy amerykańska Komisja Energii Atomowej będzie dostarczać wzbogaconego uranu dla indonezyjskiego badawczego reaktora jądrowego. Reaktor ten służy do produkcji izotopów promieniotwórczych na potrzeby badań lekarskich i rolniczych.

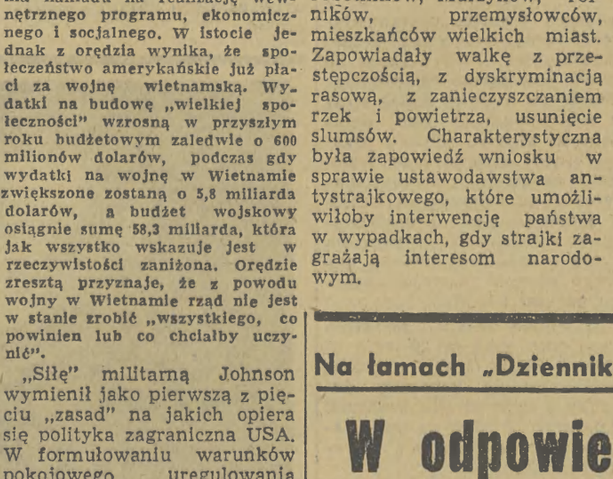

Na dalekim wschodzie ZSRR, w Chabarowskim Kraju, trwa budowa nowego miasta. Powstanie ono na miejscu dzisiejszej osady „Słonecznej". Równocześnie powstaje tu jeden z największych, dalekowschodnich kombinatów do wzbogacania rud, wokół którego rozwinie się cały kompleks urządzeń przemysłowych.

Fot. — CAF

Kraje socjalistyczne gotowe są udzielać pomocy technicznej innym państwom

NOWY JORK (PAP)

W siedzibie ONZ trwają obrady rady zarządzającej Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych (w skrócie UNDP), nowe ciało utworzone na sesji Zgromadzenia Ogólnego z połączenia Funduszu Specjalnego i Rozszerzonego Funduszu Pomocy Technicznej. Na posiedzeniu 12 bm. wystąpił przedstawiciel PRL Wł. Nenneman.

Podkreślił on m. in. niedostatki w funkcjonowaniu programu pomocy technicznej, wśród których należy wymienić niewspółmiernie szybki wzrost wydatków administracyjnych oraz zbyt małe nakłady na industrializację w krajach słabiej rozwiniętych (zaledwie 14,7 proc. budżetu).

Mówca zwrócił też uwagę na niedostateczne wykorzystywanie fachowców z krajów socjalistycznych oraz zbyt niskie zakupy sprzętu przemysłowego i technicznego w tych krajach przez UNDP.

Na łamach „Dziennika Polskiego"

W odpowiedzi na list arcybiskupa K. Wojtyły

Parę tygodni temu pracownicy Krakowskich Zakładów Sodowych wystosowali do ks. Karola Wojtyły, arcybiskupa krakowskiego, list otwarty w związku z faktem, iż jego nazwisko figurowało wśród 36 podpisów złożonych pod słynnym „orędziem" biskupów polskich do biskupów niemieckich. (Jak wiadomo arcb. K. Wojtyła pracował podczas okupacji właśnie w „Solvayu".) List otwarty opublikowany został na łamach „Gazety Krakowskiej" i „Dziennika Polskiego".

Wczoraj „Dziennik Polski" zamieścił odpowiedź arcybiskupa Wojtyły na list otwarty pracowników KZS wraz z obszernym komentarzem dotyczącym tez i sformułowań zawartych w odpowiedzi, a opracowanym w oparciu o stanowisko zajęte przez pracowników tego zakładu na zebraniu w końcu ub. tygodnia. „List arcybiskupa — czytamy m. in. — przyjęto ze zdumieniem i rozczarowaniem. Miast wyjaśnienia, bądź też próby usprawiedliwienia postawy części Episkopatu, załoga usłyszała poważne zarzuty pod swoim adresem. Nic też dziwnego, że nie znalazła ona możliwości zmiany zajętego już poprzednio stanowiska".

Konferencja krajów Wspólnoty Brytyjskiej zakończyła obrady

Niezdecydowane stanowisko wobec reżimu Smitha

LAGOS (PAP)

W nocy z wtorku na środę w stolicy Nigerii, Lagos, zakończyła się 2-dniowa konferencja krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów poświęcona kryzysowi rodezyjskiemu. W czwartek rano opublikowano komunikat końcowy.

Jak donosi korespondent agencji Reutera, uczestnicy obrad postanowili zebrać się na podobnej konferencji w lipcu br. jeśli do tego czasu rebelia rodezyjska nie zostanie stłumiona. Przedstawiciele krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów podkreślają swe zdecydowanie położenia kresu rebelii.

Na konferencji omówiono sprawę użycia siły zbrojnej przeciwko Rodezji i uczestnicy obrad doszli do przekonania, że nie można wykluczyć takiej ewentualności, jeśli okaże się rzeczą niezbędną przywrócenie prawa i porządku.

Postanowiono powołać specjalny komitet, który będzie pełnił funkcję doradczą w stosunku do premiera Commonwealthu i będzie miał prawo wystąpienia z zaleceniem zwołania konferencji premierów jeśli osądzi, że jest to rzeczą niezbędną.

W komunikacie końcowym podkreślono, że kilku premierów zastrzega sobie prawo zaproponowania w razie potrzeby akcji mandatowej Organizacji Narodów Zjednoczonych zgodnie z art. 41 i 42 rozdziału VII Karty NZ.

Powołano do życia komitet, który będzie kierował pracami specjalnego programu pomocy krajów Wspólnoty Brytyjskiej w szkoleniu Afrykanów zamieszkałych na terenie Rodezji.

Niejasna sytuacja polityczna w Dominikanie

NOWY JORK (PAP)

Prawicowi dowódcy dominikańskich sił zbrojnych nadal nie podporządkowali się rozkazowi tymczasowego prezydenta Godoya i odmawiają opuszczenia kraju.

Prowokacje prawicy dominikańskiej nie ustają. 12 ludzi wtargnęło w środę do radiostacji w Santo Domingo i nadało orędzie wydalonego z kraju przywódcy prawicy gen. Wessina, który obalił w 1963 r. rząd prez. Juana Boscha. Wessin utrzymywał w swym orędziu, że Dominikana pod rządami tymczasowego prezydenta Garcii Godoya zmierza do komunizmu.

Prasa i telewizja amerykańska wyraźnie bagatelizują wypadki, bądź też przedstawiają sytuację w Dominikanie jako chwiejną, a więc wymagającą stałej obecności wojsk organizacji państw amerykańskich.

„Niebezpieczny krok"

BONN (PAP)

Federalny minister spraw wewnętrznych Paul Luecke wypowiedział się przeciwko legalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Luecke dowodził, że legalizacja KPD byłaby sprzeczna z orzeczeniem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe w sprawie zakazu działalności KPD. Legalizację KPD określił on jako krok „niebezpieczny".

Amerykański oddział interwencyjny w Santo Domingo otworzył we wtorek ogień do demonstrujących na ulicach mieszkańców stolicy Dominikany. Seria wstrząsających zdjęć pokazuje, jak jeden z demonstrantów, trafiony serią pocisków z pistoletu maszynowego amerykańskiego sierżanta, pada zabity. Morderca nie jest widoczny na fotografiach. Obok zabitego demonstranta stoi czarny żołnierz wojsk spadochronowych USA.

CAF — Photofax

Oświadczenie Komitetu Politycznego KP Australii

MOSKWA (PAP)

Komitet Polityczny KP Australii opublikował obszerne oświadczenie, w którym wzywa wszystkie partie komunistyczne i robotnicze na świecie, by wystąpiły we wspólnym froncie przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. W oświadczeniu swym Komitet Polityczny kategorycznie piętnuje stanowisko przywódców KP Chin, które zajęli oni w sprawie wspólnej akcji w walce przeciwko interwencji USA w Wietnamie.

„Jest rzeczą zdumiewającą — głosi oświadczenie — iż przywódcy chińscy zajmują takie stanowisko właśnie obecnie, kiedy Stany Zjednoczone grożą dalszym rozszerzeniem wojny i kiedy wszędzie na świecie ludzie dobrej woli występują z protestami".

Nasz komentarz

Na starych pozycjach

Prasa zachodnia z dużym zainteresowaniem oczekiwała orędzia prezydenta Johnsona o stanie państwa. Głównym źródłem tej dziennikarskiej dociekliwości było pytanie — jakie stanowisko zajmie Johnson wobec najważniejszego problemu międzynarodowego, jakim jest konflikt wietnamski. Dziś orędzie stało się dostępne dla komentatorów, lecz można stwierdzić, że nie wywołało ono zbyt wielkiego entuzjazmu.

W orędziu Johnsona nie brak oczywiście gładkich słów i mile brzmiących dla Zachodu obietnic. Stany Zjednoczone — twierdzi prezydent USA — bronią w Wietnamie południowym „wolnego świata", „prawa narodu do samostanowienia", jego „jak najlepszej" przyszłości. Zaiste niezwykła to argumentacja. Pamiętamy przecież publikacje prasowe — i to prasy zachodniej, która nie ukrywała, iż reżim sajgoński nie mógłby się utrzymać przy władzy bez bezpośredniej militarnej pomocy Stanów Zjednoczonych. Pamiętamy dramatyczne wystąpienia południowowietnamskich buddystów, protestujących własną, samobójczą śmiercią przeciwko interwencji amerykańskiej. Powszechnie znana jest również prawda o tym, iż dwie trzecie południowego Wietnamu znajdują się pod kontrolą partyzantów, że cieszą się oni pełnym poparciem tamtejszego społeczeństwa. Znamienne zaiste zestawienie ze słowami prezydenta USA o humanitarnych celach amerykańskiej polityki Waszyngtonu wobec Wietnamu.

Zresztą można zaryzykować twierdzenie, że prezydent amerykański nie za bardzo jest przekonany o tym, co sam mówi. Dowodem może być ta część orędzia, w której Johnson zapewnia o gotowości USA pozostania w Wietnamie południowym na długie lata, ponieważ — jak oświadczył w innym miejscu — nie przewiduje zbyt szybkiego zakończenia wojny wietnamskiej. Tak, bo nie jest to możliwe bez spełnienia żądań Frontu Wyzwolenia Narodowego, bez rezygnacji ze zbrojnej interwencji amerykańskiej.

W orędziu prezydenta USA znalazły jednak odbicie pokojowe aspiracje światowej opinii publicznej. Był bowiem Johnson zmuszony do zapewnienia, iż Stany Zjednoczone nie odżegnują się od prowadzenia rokowań. Oczywiście z pozycji polityki amerykańskiej. Mówiąc o rokowaniach Johnson miał przede wszystkim na celu uspokojenie swoich zachodnich sojuszników, z których jedynie NRF bez reszty popiera interwencję amerykańską w Wietnamie. Tak, tylko, że dla Republiki Federalnej bezpośrednie poparcie agresji amerykańskiej stwarza szanse uzyskania bezpośredniego poligonu dla odradzającej się Bundeswehry.

Oczekując orędzia prezydenta zdawano sobie sprawę z tego, że Johnson usiłował będzie wytłumaczyć się przed opinią amerykańską, a jeszcze bardziej światową z wcześniejszych decyzji w sprawie spotęgowania interwencji amerykańskiej w Wietnamie. Było to tym bardziej konieczne, jeśli wziąć pod uwagę stale wzrastające zaniepokojenie wywołane agresywną polityką rządu USA. Opinia publiczna zdaje sobie bowiem sprawę z tego, iż dalszy niebezpieczny rozwój wydarzeń na Półwyspie Indochińskim, agresja amerykańska, barbarzyńskie naloty na Wietnam północny spychają świat w orbitę „zimnej wojny", od której — jak pisał niedawno francuski dziennik „Combat" niedaleka jest przecież droga do ogólnoświatowej pożogi. A w takim wypadku orędzie prezydenta może tylko wywołać rozczarowanie.

Józef KLAJA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 1966 r. zmarł w Miechowie

JAN CHLEBEK

wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Miechowie, wieloletni zasłużony działacz spółdzielczości wiejskiej, były prezes PZGS w Nowym Targu i kierownik Gminnej Spółdzielni w Rabce.

W Zmarłym tracimy oddanego spółdzielczości działacza, dobrego kierownika i bardzo uczynnego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 stycznia, o godz. 11, na cmentarzu w Czarnym Dunajcu.

Cześć Jego pamięci!

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEDZY

SPORT SPORT

Koszykarze polscy zakończyli tournee po USA

Na pożegnanie — zwycięstwo

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn zakończyła swoje tournee po Stanach Zjednoczonych zwycięskim meczem z Uniwersytetem Akron w Stanie Ohio 76:69. Było to czwarte zwycięstwo drużyny polskiej, która uległa miejscowym zespołom w siedmiu spotkaniach.

W środowym meczu najwięcej punktów dla reprezentacji polskiej zdobyli Łopatka — 22, Likszo — 17 i Dregier 9.

W piątek Polacy wyjeżdżają z Nowego Jorku do Islandii, gdzie rozegrają dwa spotkania.

Trener zespołu polskiego Zagórski podkreślił, że wszystkie drużyny amerykańskie, z którymi grali nasi koszykarze reprezentowali wysoki poziom i dzięki temu tournee spełniło rolę jako przygotowanie do przyszłorocznych mistrzostw Europy i do olimpiady. Trener Zagórski zwrócił również uwagę na sprawną organizację tournee przez gospodarzy oraz na bardzo serdeczne przyjęcie, zgotowane zawodnikom polskim, zwłaszcza przez Polonię.

Koszykarze Korony najlepsi

Zaległe spotkanie ligi okręgowej koszykówki mężczyzn Korona — AZS wygrała Korona 69:52 (31:26). Zespół Korony udowodnił, że jest obecnie najlepszy w okręgu (poza drużynami ekstraklasy). — Akademikom nie pomógł po dłuższej przerwie powrót na boisko Winnickiego. Nie jest on w najlepszej formie lecz stanowił silny punkt zespołu akademickiego. Poza nim wyróżnił się Kubicki. W Koronie najlepsze noty należą się Łędzkiemu i Paskalowi.

Punkty dla Korony zdobyli: Łędzki 18, Paskal 14, Giełżecki 13, Odziewa 9, Tarnawski 8, Kubiś 3, Seweryn i Pułczyński po 2; dla AZS: Paleta 11, Winnicki (grał tylko drugą połowę) i Kubicki po 8, Zdechlikiewicz i Kostuch po 6, Smoleń i Józefowicz po 4, Nowak i Nowicki po 2.

Sędziowali pp. Wężyk i Dąbrowski. (pu)

Bogaty sezon polskich piłkarzy

Polska reprezentacja w piłce nożnej rozegra w nadchodzącym sezonie 8 spotkań międzypaństwowych: 20. IV w Budapeszcie z Węgrami, 18 V w Chorzowie ze Szwecją, 5. VI w Rio z Brazylią, 8. VI w Sao Paulo z Brazylią, 5. VII w Warszawie z Anglią, 21. VIII w Lipsku z NRD, 16. X w Bukareszcie z Rumunią. Termin ósmego spotkania z Bułgarią w Sofii nie został ustalony.

Program gier pozostałych teamów krajowych: zespół B walczyć będzie z Węgrami, NRD, Rumunią, Bułgarią i Czechosłowacją.

Orlęta — z Węgrami, Szwecją, NRD, ZSRR, Czechosłowacją, Rumunią i Bułgarią.

Juniorzy — z Węgrami, NRD, ZSRR, Rumunią oraz dwa pojedynki w ramach eliminacji do turnieju UEFA z CSRS.

Ciekawostki rajdu Monte Carlo

Osmy raz Warszawa będzie jednym z miast startowych do rajdu Monte Carlo. Po raz pierwszy z naszej stolicy w daleką drogę do Monaco kierowcy wyruszyli w 1959 r. Od tej pory datuje się powojenny udział Polaków w imprezie. W pierwszych latach próbowali oni startować na samochodach rodzimej produkcji — „Warszawach" i „Syrenach", ale niepowodzenia zmusiły polskich kierowców do zajęcia miejsc za kierownicami zagranicznych wozów.

*

W ciągu ośmiu lat z Warszawy wyruszyło na trasę rajdu ogółem 155 samochodów. Stawia to naszą stolicę w rzędzie popularniejszych miast startowych. W tym roku największą popularnością cieszą się Londyn i Reims (Francja), z których wystartuje po przeszło 40 samochodów.

W Lizbonie rozpocznie start ponad 30 wozów. Najmniej kierowców wybrało sobie na miejsce startu Mińsk — tylko 4 załogi. Warto jednak dodać, że z tegorocznej imprezy wycofali się kierowcy radzieccy.

Z Aten wyruszy na trasę zaledwie 9 samochodów. Osiem z nich prowadzonych będzie przez Greków, a jeden — „BMC-Mini", przez doskonałego zawodnika fińskiego — Aaltonena.

*

Polacy startowali w rajdzie Monte Carlo już w latach międzywojennych. Nie odnieśli jednak poważniejszych sukcesów. Dopiero Sobiesław Zasada wraz z partnerami wywalczył miejsca w ścisłej czołówce rajdowców świata.

Największy polski sukces odnieśliśmy w minionym roku, kiedy to Zasada i Osiński wygrali w swojej klasie, a w ogólnej klasyfikacji znaleźli się na wysokiej, 17 pozycji.

*

Obok czterech załóg polskich, w tegorocznym rajdzie pojedzie jeszcze jeden Polak. Z numerem 93 wystartuje z Londynu, na samochodzie „Ford Mustang", reprezentant USA — Tadeusz Czołowski — Polak z pochodzenia.

Obok reprezentanta USA, w rajdzie uczestniczą trzy inne załogi krajów pozaeuropejskich, a mianowicie dwie z Fld. Afryki i jedna z Iranu.

Podhale sięga po tytuł mistrzowski

Po środowym zwycięstwie hokeistów Podhala w meczu I ligi nad mistrzem Polski GKS Katowice 3:2 zespół z Nowego Targu stał się prawie pewnym faworytem do mistrzowskiego tytułu.

Oto stan posiadania czołowej czwórki, która rozegra spotkania finałowe (mecze ligowe zostaną zaliczone): Podhale 11 gier 15 pkt., GKS 10 gier 9 pkt., Legia 9 gier 8 pkt., Pomorzanin 8 gier 6 pkt.

Wczoraj Legia pokonała Naprzód 4:1, Podhale — Górnik 4:2, Baildon — ŁKS 2:1.

Przed 20-leciem LZS

W bieżącym roku Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe obchodzić będą 20-lecie swojej działalności. Nic więc dziwnego, że w kołach i zarządach już myśli się o jak najszerszym propagowaniu różnych dyscyplin sportowych, o zakładaniu nowych kół, budowaniu nowych obiektów sportowych itp.

Przykładem dobrej pracy może być powiat krakowski. Rada Powiatowa LZS zwróciła szczególną uwagę na współpracę z instytucjami działającymi na wsi, a szczególnie na współpracę ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej. Poczyniono już pierwsze kroki, aby posiedzenia komisji jak dziewcząt i turystycznej odbywały się wspólnie ze względu na jeden charakter pracy i jedno środowisko. Również w ZMW zwrócono uwagę na zakładanie przy kołach ZMW, Ludowych Zespołów Sportowych i odwrotnie w miejscowościach gdzie nie ma dotychczas kół ZMW, zakładać takowe w oparciu o działaczy LZS.

Pierwsze efekty tej ścisłej współpracy już są widoczne. Np. w Binicach już w tym roku wszyscy członkowie ZMW w liczbie kilkudziesięciu założyli LZS. W niedługim czasie w dalszych 3 wsiach, przy kołach ZMW powstaną LZS-y.

Z pomocą młodym działaczom przyszła również Powiatowa Rada Narodowa. Z inicjatywy przew. Prez. PRN tow. A. Jasińskiego, PKKFiT przydziela nowo powstałemu kołu LZS najniezbędniejszy sprzęt sportowy potrzebny w pierwszym okresie działalności. Należałoby działaczom LZS-ów życzyć, aby i w innych powiatach współpraca układała się w podobny sposób. (cm)

Najstarszy klub żeglarski w Krakowie zaprasza

Krakowski Yacht Klub Ligi Obrony Kraju powstał w 1950 roku i należy do najstarszych klubów żeglarskich w naszym mieście. Obchodzone w ubiegłym roku 15-lecie pracy klubu pokazało, że posiada on doświadczoną i wartościową kadrę instruktorską, dobry sprzęt szkoleniowy i żeglarski, oddany klubowi aktyw i wartościowy młody narybek.

W trosce o stały dopływ młodzieży kierownictwo klubu przyjmuje obecnie zapisy na szkolenie żeglarskie, motoro-wodne i płetwonurków. — Szkolenie żeglarskie umożliwia zdobycie stopnia żeglarza, sternika jachtowego czy morskiego sternika jachtowego. Jest to duża szansa zdobycia przez młodych, chętnych ludzi ciekawej specjalności wodniackiej.

Zapisy przyjmuje sekretariat krakowskiego Yacht Klubu LOK codziennie w godzinach 12 — 15 w lokalu własnym przy ul. Powiśle 7, tel. 546-38. Ponadto klub zaprasza wszystkich sympatyków sportów wodnych na ciekawe imprezy klubowe. Na miejscu, przy ul. Powiśle znajduje się również kawiarnia prowadzona przez „Ruch".

W kilku wierszach

● W ćwierfinałowym spotkaniu piłki nożnej o Puchar Zdobywców Pucharów Celtic (Szkocja) pokonał Dynamo (Kijów) 3:0.

● Koszykarze Rancing (Paryż) pokonali w meczu o Puchar Europy Simmenthal (Mediolan) 104:94 (53:49).

● Świetny wynik w pchnięciu kulą uzyskał na wewnętrznych zawodach halowych w Gdańsku Komar — 19,20 m.

● Włodzimierz Reczek wręczył odznaczenia za wybitne osiągnięcia sportowe polskim szermierzom — Pawłowskiemu — złoty medal, Różyckiemu, Skrudlikowi, Lisowskiemu i Woydzie — srebrne.

● Konkurs skoków w Szczyrku dla kadry narodowej (kombinacja klasyczna) wygrał Kawulok (Start Wisła) przed Stefanem Przybyłą (LZS Szczyrk) i Kulą (BBTS Bielsko).

● W Warszawie rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn. AZS AWF pokonał Pragę 74:66.

Bajecznie wygląda zimą grusza pokryta srebrzystym szronem.

CAF — Grzęda

NAUCZYCIELA sprawy DOCZESNE

Szczerze mówiąc, nie bardzo wypada na tym miejscu pisać „doczesne". Ale wtedy trzeba by powiedzieć: „bytowe", a słowo do najładniejszych nie należy. W każdym razie rzecz będzie o ważnych sprawach nauczycielskiego żywota, których nici schodzą się w instancji związkowej. Informuje nas prezes Zarządu Okręgu ZNP **Franciszek Rzeszótko.**

— Do najtrudniejszych należy niewątpliwie sprawa mieszkań. Oddzielnie trzeba rozpatrywać sytuację na wsi i w małych osiedlach (do 2 tys. mieszkańców), a oddzielnie w większych ośrodkach. W pierwszej grupie — zgodnie z pragmatyką — nauczyciele otrzymają bezpłatne mieszkania. Otrzymują, i owszem, ale stan większości tych mieszkań jest zły. Pomijając już fakt, że ciasne, niewygodne, że budzika kupować nie trzeba, bo krowa budzi, bijąc rogiem w ścianę. Przede wszystkim są to mieszkania niezdrowe — zimne, wilgotne. Budujemy nowe domy dla nauczycieli, ale ciągle zbyt mało. Zasada jest następująca: na każdą nową izbę lekcyjną powinno przypadać półtorej nowej izby mieszkalnej dla nauczycieli. Tymczasem proporcje są odwrotne, są odwrócone. W 1964 r. wybudowaliśmy w Krakowie i województwie około 360 izb lekcyjnych, a tylko 240 izb mieszkalnych dla nauczycieli.

Opłaty za mieszkania nauczycielskie pochłaniają spore sumy z budżetów gromadzkich rad narodowych — w ub. roku w województwie krakowskim około 5 mln złotych. (Nawiasem mówiąc, nie tak rzadkie są wypadki, że nauczyciele dopłacają z własnej kieszeni 100 i więcej złotych — „dla poprawy stosunków z gospodarzami".) Wydaje się więc, że i z ekonomicznego punktu widzenia korzystne byłoby rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego dla nauczycieli. Marzy nam się budowa domów, w których zamieszkaliby nie tylko nauczyciele, ale cała inteligencja pracująca na wsi — a więc i lekarz, agronom itp. Jest już nawet w naszym okręgu projekt takiego przedsięwzięcia — Łysa Góra planuje na zasadach spółdzielczych budowę domu dla tamtejszej inteligencji.

Najlepszą ocenę warunków zdrowotnych, w jakich mieszkają nauczyciele, zwłaszcza wiejscy — otrzymujemy przeglądając wnioski na wczasy lecznicze i do sanatoriów.

— *Jak sądzicie* — pyta prezes Rzeszótko — *na jakie schorzenia najczęściej zapadają nauczyciele?*

— Choroby gardła, dróg oddechowych? Nerwice? (milusińscy potrafią dać się we znaki).

— *Reumatyzm. Jest to niewątpliwie rezultat zawilgocenia mieszkań.*

W ub. roku do Zarządu Okręgu wpłynęło około 1000 wniosków o skierowanie do sanatorium — z czego pozytywnie mogliśmy załatwić około 400 — i tyleż samo wniosków o skierowanie na wczasy lecznicze (załatwiono 65 procent).

Są realne perspektywy poprawy sytuacji. Zatwierdzono już projekty i lokalizację sanatorium nauczycielskiego w Szczawnicy, będzie również budowany — obok już istniejących — dom wypoczynkowy nauczycieli w Zakopanem.

Z wczasami wypoczynkowymi nie ma kłopotów w okresie poza feriami. Na lipiec i sierpień mieliśmy w tym roku 760 skierowań (w tym tylko 90 rodzinnych) z Funduszu Wczasów Pracowniczych i 1200 skierowań do domów ZNP i tzw. domów sezonowych. Nauczyciele z Krakowa mają do dyspozycji 40 miejsc w ośrodku campingowym w Mszanie Dolnej. W okręgu krakowskim zrodziła się inicjatywa, która ma przed sobą przyszłość. Przed 3 laty w kilku miejscowościach powiatu nowosądeckiego izby szkolne zamieniliśmy na pokoje wczasowe, zaopatrując je w minimum niezbędnego sprzętu — łóżka, maszynki do gotowania, garnki. Oczywiście wybieraliśmy miejscowości, w których stosunkowo łatwo o zaopatrzenie, zelektryfikowane i w ładnej okolicy. Nauczyciele wraz z rodzinami spędzali tam wakacje, gospodarując we własnym zakresie. Ta forma wypoczynku letniego spodobała się, w ubiegłym roku rozszerzyliśmy ją na powiat limanowski, a w obecnym letniska nauczycielskie zorganizujemy również w powiatach Wadowice i Sucha. Koszty są niższe, niż przy budowie ośrodków campingowych, a warunki — lepsze.

Warto jeszcze o jednej sprawie powiedzieć. Niemal wszyscy członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego w okręgu krakowskim płacą dobrowolnie składki na Fundusz Pomocy Koleżeńskiej. Z drobnych kwot — 2, 3, 5-złotych — czasem pół procent poborów — przydzielane są zapomogi — przede wszystkim dla emerytów, wdów i sierot po nauczycielach, a także dla pracujących członków Związku, którzy znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej. Jest to niewątpliwie szlachetny przejaw solidarności, łączącej środowisko nauczycielskie.

Notował: W. BIEROŃ

SZLAKIEM 1000-LECIA
Na zdjęciu: widok na Kazimierz Dolny nad Wisłą. W głębi widoczna jest gotycka baszta strażnicza, która obok znaczenia obronnego spełniała niegdyś również rolę latarni dla żeglugi na Wiśle.
CAF — Rozmysłowicz

Lubelska Służba Zdrowia osiągnęła duży sukces w akcji honorowego krwiodawstwa osiągając 2,5 tys. litrów krwi. Ta pożyteczna akcja obejmuje stacje i punkty Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w szpitalach powiatowych i miejskich województwa. CAF — Michocki

POLITYKA GOSPODARCZA POLSKI LUDOWEJ, część II, pr. zbiorowa, Wyd. Książka i Wiedza, str. 406, cena 18 zł.

❊

Tadeusz Filipiak — DZIEJE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W WIELKOPOLSCE DO ROKU 1919. Wyd. Poznańskie, str. 472, cena 60 zł.

❊

Stanisław Lato — RUCH LUDOWY A CENTROLEW. Wyd. LSW, str. 284, cena 19 zł.

❊

Bolesław Chocha — OBRONA TERYTORIALNA KRAJU. Wyd. MON, Bibl. Wiedzy Wojskowej, str. 260, cena 23 zł.

❊

P. Sargant Florence — BRYTYJSKI I AMERYKAŃSKI SYSTEM PRZEMYSŁOWY. Wyd. PWN, str. 526, cena 50 zł.

❊

HITLEROWSKI TERROR NA WSI POLSKIEJ — 1939—1945 — opr. Cz. Madejczyk. Wyd. PWN, str. 170, cena 30 zł.

❊

Józef Krasoń — Z DZIEJÓW ŁASKU. Wyd. Łódzkie, str. 168, cena 12 zł. — Monografia.

❊

Tadeusz Meissner — PIERWSZY REJS „DARU POMORZA". Wyd. Morskie, seria „Miniatury", str. 64, cena 4 zł.

❊

Zbigniew Flisowski — BITWY W MROKU. Wyd. Morskie, seria „Miniatury", str. 60, cena 4 zł.

❊

L. Gaszyński — O WOLTACH BEZ LEKU. Wyd. Iskry, str. 190, cena 20 zł.

❊

Hans Bache — Z FIZYKĄ ZA PAN BRAT — Eksperymenty fizyczne. Wyd. Iskry, str. 286, cena 45 zł.

❊

ZESZYTY MAJDANKA — cz. I. Wyd. Lubelskie, str. 198, cena 35 zł.

❊

J. M. L. Peters — EDUKACJA FILMOWA. Wyd. Artyst. i Filmowe, str. 158, cena 25 zł.

❊

Witold Paweł Cieńkowski — SEKRETY IMION WŁASNYCH. PZWS, str. 162, cena 12 zł.

WYDAWNICTWA KOMUNIKACJI I ŁĄCZNOŚCI

A. Siekierski — ATLAS LAMP ELEKTRONOWYCH, str. 602, cena 70 zł.

❊

P. Podgórski, J. Woźniak — PRACOWNIA TELEELEKTRYCZNA, str. 260, cena 12 zł.

❊

A. Cichowski — NAPRAWA MOTOCYKLI — str. 328, cena 50 zł.

❊

Z. Pomykański — ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA, str. 456, cena 50 zł.

WYDAWNICTWA PWRiL

K. Juraczko — BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY, str. 80, cena 5 zł.

❊

E. Czerwiński — PRODUKCJA ZBÓŻ, seria „Biblioteka rolnika praktyka", str. 126, cena 10 zł.

NOWE KSIĄŻKI

Na pływalni w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się szkolenie stewardess w zakresie ratowania pasażerów. Ratowanie pasażerów jest jednym z elementów szkolenia nowych stewardess dla LOT-u. Na zdjęciu: w czasie szkolenia stewardess.
CAF — Rosiak

❊

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarto wystawę pt. „Sztuka jugosłowiańska w latach walki wyzwoleńczej 1941—1945". Ekspozycja obejmuje ponad 140 prac. Są to przeważnie rysunki ilustrujące przeżycia autorów — żołnierzy i bojowników o wyzwolenie Jugosławii.
CAF — Sokołowski

KRONIKA MŁODZIEŻOWA

● Istniejące od początku bieżącego roku akademickiego Studium Nauk Politycznych AGH dąży do rozszerzenia zakresu oddziaływania. Z inicjatywy Studium i władz partyjnych doszło do spotkania pracowników Studium z przedstawicielami KU PZPR, ZU ZMS i RU ZSP. Ustalono, że Studium będzie współuczestniczyć w akcjach propagandowych i szkoleniowych, podejmowanych przez organizacje młodzieżowe.

● Przy Zarządzie Wydziałowym ZMS Wydz. Górniczego powstało koło socjologiczne. Członkowie zapoznają się z najnowszymi badaniami socjologicznymi w Polsce, a następnie podejmą badania sytuacji zawodowej i materialnej absolwentów AGH.

● Dużym zainteresowaniem studentów cieszy się II Turniej Myśli Politycznej na temat: „Zagadnienia polityczne XX-lecia", zorganizowany przez Komisję Kultury ZU ZMS.

● Realizując hasło „Podnosimy wyniki nauczania na Wydziale" Zarząd Wydziałowy Wydz. Geologii wraz z wydziałową organizacją partyjną przygotowują jako podsumowanie sesji zimowej naradę studentów z kadrą naukową. Poprzedzą ją ankieta na temat organizacji studiów na Wydziale oraz dyskusje w kołach ZMS nad zagadnieniami, uwzględnionymi w ankiecie.

Harcerze „gospodarzami" szkoły

W kwietniu ub. roku harcerski Zielony Szczep przy szkole podstawowej w Bibicach ze względu na swą liczebność został przekształcony w rotę. Aktualnie liczy ona 360 druhen i druhów (do szkoły uczęszcza 460 dzieci) w 8 drużynach zuchowych i 4 harcerskich. Bibickie zuchy i harcerze mają na swym koncie wiele udanych przedsięwzięć. Warto wspomnieć o pracach użytecznych na rzecz szkoły jak sadzenie drzewek wokół ogrodzenia, odśnieżanie itp. W okresie ferii zimowych harcerze byli organizatorami najrozmaitszych imprez, zabaw dla rówieśników w szkolnej świetlicy. W ramach kampanii „Więź" odbyły się wyprawy do Elektrowni w Skawinie, Huty Szkła „Prądniczanka", w planach podobna — do Zakładów im. Szadkowskiego. Dalsze zamierzenia dotyczą m. in. uczczenia rocznicy wyzwolenia, balu karnawałowego dla wszystkich dzieci i miejscowej młodzieży. Wiosną harcerze przystąpią do sadzenia drzewek w ramach akcji: „Tysiąc drzew na Tysiąclecie". Nie zabraknie udziału harcerzy w obchodach 800-lecia Bibic. Aktualnie przygotowują album, poświęcony historii wsi i makietę izby krakowskiej, które wzbogacą zbiory miejscowego muzeum regionalnego. We wrześniu w czasie zapowiedzianego z okazji 800-lecia Bibic wielkiego zlotu harcerzy i młodzieży ZMW tutejsi druhowie pełnić będą rolę przewodników po okolicy.

Godzi się także dodać, iż bibickich harcerzy łączą przyjazne kontakty z organizacjami społecznymi, że doświadczają pomocy ze strony kierownictwa szkoły i wychowawców. Miarą uznania harcerskich poczynań stało się powierzenie właśnie harcerzom roli „gospodarzy" szkoły o czym na jednym z uroczystych apelów zakomunikował kierownik Michał Mól. (zg)

Mgr Jerzy Dunin-Borkowski posiada najciekawsze chyba w Polsce prywatne zbiory dzieł sztuki plastycznej, zdobniczej, numizmatyki i piśmiennictwa. Zbiory swe Borkowski udostępnił wycieczkom i placówkom naukowym PAN. Do najciekawszych eksponatów znajdujących się w zbiorach należą manuskrypty Jagiełły, Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, wiele pamiątek po Bacciarellim, cenna porcelana, broń z różnych epok itp.

CAF — Rozmysłowicz

LIST z WARSZAWY

Balladyna w TEATRZE POLSKIM

W ramach jubileuszowych uroczystości 200-lecia naszej sceny narodowej — dwa czołowe teatry stolicy wystawiły dwie tragedie Juliusza Słowackiego. Były to — „Kordian" w Teatrze Narodowym i „Balladyna" w Teatrze Polskim.

O porażce „Kordiana" pisał obszernie Zygmunt Greń w „Życiu Literackim". Istotnie w porównaniu z zamierzonym przez reżysera tego spektaklu nowatorstwem, a zrealizowaną na scenie bezbarwnością i nudą — słowo porażka nie wydaje się przesadą.

Spektakl „Balladyny" na scenie Teatru Polskiego nie pretendował do odkrywczości, ale też nie rozczarował i nie znużył.

Reżyser, Władysław Krzemiński wyszedł widać z założenia, że nie wszyscy współcześni reżyserzy muszą istnieć za cenę łamania tradycji. Jest tedy ta „Balladyna" pomyślana i wystawiona raczej w dobrym, tradycyjnym stylu. Poza wprowadzeniem epilogu i nieznacznymi skrótami tekstu chce przekazać widzom przede wszystkim treść tragicznej ballady Słowackiego.

A jest to zadanie tylko na pozór łatwiejsze od różnych „adaptacyj" utworu. Tym bardziej gdy chodzi o utwór tak kapryśny, tak oscylujący pomiędzy zwiewną bajką, a twardą, okrutną rzeczywistością walki o władzę, jakim jest „Balladyna".

Powiedzmy od razu, że zarówno reżyserowi Krzemińskiemu jak i scenografce — Urszuli Gogulskiej znacznie lepiej udały się realistyczne niż baśniowe partie utworu. Sceny pomiędzy duchami leśnymi — stanowczo przekomponowane i w słowie, i w ruchu. Zawiniła tu bardzo Goplana w wykonaniu Jolanty Hanisz, bo przeciągnęła akcję dramatu niepotrzebnie wygrywając każde słowo, i w dodatku, uprawiając jakąś rytmiczną gimnastykę rąk, przeszkadzających słowom, które zupełnie straciły swój poetycki wdzięk i lekkość. Scenografia w tych właśnie scenach zawiodła jeśli chodzi o kostiumy, bo Skierka, Chochlik i Goplana nie były duchami z tragedii czy ballady, tylko postaciami raczej z operetki. Duszki gimnastykowały się w bardzo obcisłych trykotach, a Goplana świeciła brylantami na palcach, bynajmniej nie podobnymi do rosy. Niewątpliwie Zygmunt Kęstowicz jako Grabiec ożywiał te sceny leśne humorem i rubasznością. Ożywiał, ale nie uratował, bo grał bez partnerów, jakby sam sobie.

Zastrzeżenia jednak kończą się z chwilą gdy tragedia zaczyna pulsować żywą krwią i sensacyjnością wydarzeń. Duża w tym zasługa znakomitego aktorstwa Niny Andrycz i Seweryny Broniszówny.

Balladyna w interpretacji Niny Andrycz szybko przykuwa uwagę widza, a w miarę rozwoju akcji coraz bardziej niepokoi, fascynuje, oburza i zdumiewa. Inspiracja Szekspirowska artystki jest niewątpliwa, lecz nie jedyna. Bije od tej polskiej lady Makbet wielka siła wewnętrzna, jakieś fanatyczne, ślepe umiłowanie władzy, dla którego idzie się po trupach, wygrywając jako atuty w walce z otoczeniem swoją wspaniałą kobiecość, swój rozum i szybkość orientacji. Ale Nina Andrycz zagrała nie tylko to co umie grać bezkonkurencyjnie, tj. — silną i władczą królowę. Pokusiła się jeszcze o pokazanie prawdziwych wyrzutów sumienia, jakie, zgodnie z wolą poety, muszą dręczyć romantyczną zbrodniarkę. I właśnie ta część roli — ściśle mówiąc — monologi Balladyny, zabójstwo Grabca, i kapitalna scena samosądu wypadły naprawdę wstrząsająco.

Świetną partnerką Balladyny była — w roli jej matki — Seweryna Broniszówna. I tu najciekawszym osiągnięciem — nie było to co w roli na wierzchu: rozżalkanie straszliwie pokrzywdzonej staruszki. Broniszówna miała charakter, godność, dumę. W scenie uczty prawie atakowała swoją córkę, a w scenie sądu nie oskarżała, tylko broniła. Celne i piękne zagranie.

Przy tych dwóch kreacjach Alina (Alicja Pawlicka) była tylko sympatyczna. Czemu nie śpiewa głośniej ładnej piosenki o malinach?

W rolach męskich wystąpili: Władysław Hańcza jako Pustelnik, Maciej Maciejewski jako Kirkor, Tadeusz Pluciński jako Kostryn i wielu innych. Zademonstrowali wyrównany na ogół poziom gry, ale, rzecz dziwna, nie dorastali do swoich znakomitych partnerek.

Nie narzekajmy jednak, bo już z samego tytułu „Balladyny" wynika, że ciężar sztuki dźwigają ramiona kobiety pięknej i, na szczęście niewątpliwie.

Muzykę do „Balladyny" skomponowała także kobieta — Grażyna Bacewiczówna.

(d)

PO KONGRESIE ZSP

„Żaden głos nie zostanie zlekceważony"

VI Kongres ZSP zakończył obrady. Wybrano nowe władze Zrzeszenia — 3-dniowa dyskusja przyniosła bogaty zbiór wniosków, postulatów i uchwał programujących dalszą działalność organizacji.

Kongres zapowiadał się jako wydarzenie dużej wagi. Od pierwszego też dnia obrad wiadomo było, że imprezy tym razem nie przereklamowano. Przygotowaniom do Kongresu towarzyszyło wielkie zainteresowanie i ruch dyskusyjny w środowisku. Fakt ten należy przypisać tyleż umiejętnym zabiegom propagandowym co i samemu wyborowi problemów. Dotyczyły spraw, wobec których studentowi poważnie traktującemu naukę i własną przyszłość trudno zachować obojętność. VI Kongres przerósł jednak znaczenie wydarzenia wewnątrzorganizacyjnego i wewnątrzśrodowiskowego. Stroną, pilnie zainteresowaną przebiegiem jego obrad, nie była tylko społeczność uczelniana. Zapowiedzi programowe Kongresu wzbudziły baczną, pełną aprobaty i uznania uwagę opinii partyjno-rządowej. Władze Polski Ludowej wysłały na te studenckie obrady przedstawicielstwo znakomitej rangi.

Obecność wysokich osobistości państwowych nie miała charakteru wizyty kurtuazyjnej. Wiele z nich do końca towarzyszyło obradom — w pierwszym dniu przemawiał, jak już informowaliśmy, sekretarz KC PZPR tow. W. Jarosiński — w trzecim poprosił o głos, uważnie śledzący dyskusję, nowy minister szkolnictwa wyższego, prof. Jabłoński. Ich wystąpienia miały walor oświadczeń i stanowisk oficjalnych, wysoko zobowiązujących postanowień w kwestiach istotnych dla rozwoju i poprawy sytuacji panującej w wielopłaszczyznowym układzie: uczelnia — student — absolwent. Program — dydaktyka — zawód.

VI Kongres wejdzie do historii Zrzeszenia jako wielka debata poświęcona sprawom nauki, nauczania, roli studiów a właściwie roli uczelni przygotowujących zastępy młodej inteligencji o różnorodnym profilu zawodowym na użytek kraju. Centrum i ogniskiem, do którego zbiegały się rozważania, był jeden nadrzędny problem: wartość społeczno-zawodowa absolwenta współczesnej, polskiej szkoły wyższej. Dochodzono do niego, analizując wszystkie czynniki kształtujące obecny przeciętny standard absolwencki — czyli cały zespół środków składających się na proces przeobrażania studenta w wysoko kwalifikowanego i samodzielnego fachowca. Pierwszą cechą Kongresu była jego pryncypialność problemowa: ścisłe powiązanie zagadnień uczelniano-dydaktycznych z zagadnieniami natury społeczno-ekonomicznej. Drugą cechą była konsekwencja w prowadzeniu taktyki dyskusyjnej. Obrady nie rozłaziły się po marginesach. Trzymano je w ryzach dyscypliny nakreślonego programem przedmiotu. Temat „Lepszego społecznego i praktycznego przygotowania do zawodu" okrążano z każdej pozycji — począwszy od momentu startu na uczelnie, skończywszy na momencie startu w zawodową samodzielność. Trzecia cecha — to krytycyzm i rzeczowość. Toteż biorąc te wszystkie cechy pod uwagę dziwi oraz zastanawia pewien, dostrzeżony kątem oka, fakt. W auli kongresowej warszawskiej SGPiS — miejsca były gęsto pozajmowane, nie panował przecież aż taki tłok, aby nie zauważyć znajomej postaci prorektora prof. Anioły z AGH oraz tow. tow. Loranca i Kaniewskiego z Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR w Krakowie (ponadto również UJ i WSP wysłały po jednym przedstawicielu ze swych zespołów asystenckich). I to wszystko. Dlaczego tak skromna grupa? Dlaczego tylko prorektor jednej uczelni?

Minister Jabłoński przysłuchując się bacznie dyskusji delegatów oświadczył, że żaden głos studencki, jaki padł w ciągu tych trzech dni na forum Kongresu, nie zostanie zlekceważony. Dowód to wysokiego uznania pożyteczności obrad Zrzeszenia. Należało oczekiwać, że tematyka Kongresu zaciekawi i przyciągnie uwagę nie tylko najwyższych władz szkolnictwa wyższego, ale w równym stopniu władz uczelnianych, profesorów, a zwłaszcza młodych pracowników naukowo-dydaktycznych.

Tymczasem wbrew przypuszczeniom ta właśnie strona okazała studenckiemu Kongresowi nauki trudno wytłumaczalną obojętność. Mówi się wiele, nie pomijając żadnej okazji, że organizacje studenckie to niezastąpieni partnerzy na terenie uczelni w walce o poziom i jakość studiów i o właściwą postawę studencką. Czyi partnerzy? Są sytuacje sprawdzające rzetelność pewnych oświadczeń. Zapewne, warszawski Kongres potraktowany tak ozięble przez uczelnie, nie jest ostatecznym dowodem, niemniej pozwala przypuszczać, że ów domniemany dialog między partnerami, nie kształtuje się ani zbyt korzystnie, ani na zbyt właściwych pozycjach.

Na koniec jeszcze jedna refleksja wysnuta z obserwacji sali Kongresu. Zrzeszeniu, organizacji skupiającej już bez mała 90 proc. studiującej młodzieży, udało się chyba dokonać w ciągu tych 15 lat istnienia rzeczy trudnej (zważywszy na specyfikę społeczności akademickiej): konsolidacji środowiska. Przynależność do Zrzeszenia stała się wartością na tyle trwałą, że niejednokrotnie sięga poza lata spędzone na uczelni. Wśród słuchaczy Kongresu spotykało się wiele osób, które dawno już odłożyły indeksy do archiwum osobistych dokumentów. Rozszyfrowani, pod tytułami dyrektorów, przewodniczących i sekretarzy, okazywali się dawnymi, do dziś dnia pamiętanymi działaczami Zrzeszenia.

Na balkonie auli SGPiS skromnie i samotnie siedział mężczyzna o dziwnie znajomej sylwetce, w charakterystycznie ciemnych okularach. Zbigniew Cybulski — najpopularniejsza ze sław polskiego srebrnego ekranu. Obecność artysty nikogo tu nie zastanawiała. Tłumaczyła się oczywistym prawem symbolu, wspomnianego już poczucia jedności i przynależności. Pamiętamy przecież, że swą karierę aktorską Cybulski wywodzi ze studenckiej sceny, której patronowało Gdańskie Zrzeszenie Studentów Polskich.

M. SZELINGOWSKA

Z sesji DRN na Grzegórzkach

Zaniedbania hamują planowy rozwój usług

Najbardziej interesującym punktem obrad dzisiejszej sesji jest problem sieci usługowej i handlowej na Grzegórzkach. Sprawozdanie Prezydium uwzględnia przede wszystkim stan i perspektywy rozwoju tych placówek w nowych osiedlach mieszkaniowych.

Jeszcze w roku 1961 ustalono, że w ciągu 5 lat przybędzie Grzegórzkom 70 zakładów usługowych o łącznej powierzchni 1788 m kw. Realizacja przerosła plany. W dzielnicy powstały — w minionej 5-latce — 184 nowe punkty usługowe. Wiele z nich zlokalizowano w osiedlach mieszkaniowych: Nowogrzegórzecka, Wieczysta, Olsza II, Prądnik Czerwony.

Dzielnica jednak rozbudowuje się intensywnie, a potrzeby mieszkańców rosną. Najbardziej poszukiwane są usługi w zakresie bieliźniarstwa oraz ekspresowego prania i prasowania.

Program rozwoju sieci usługowej na Grzegórzkach przewiduje uruchomienie w bieżącej 5-latce 81 nowoczesnych dużych zakładów usługowych o łącznej powierzchni 5 tys. m kw. Większość z nich zostanie zlokalizowana w osiedlach Dąbie, Wiśniowa, Akacjowa. Już bieżący rok przyniesie Grzegórzkom m. in. zakład usługowy z zakresu optyki, parasolnictwa i fotografiki przy ul. Mogilskiej, pawilon z 10 zakładami usłukowymi, specjalizujący się zwłaszcza w naprawach sprzętu gospodarstwa domowego na osiedlu Nowogrzegórzecka oraz wzorcowy zakład naprawy aparatów radiowych i telewizyjnych przy ul. Cystersów.

Na nic jednak zdadzą się plany, jeśli kierownictwa przedsiębiorstw będą zwlekały z otwarciem przyznanych przez DRN lokali. Można np. mieć pretensje do Miejskich Pralni, które jeszcze „adaptują" przyznany w 1963 r. lokal przy ul. Daszyńskiego. Podobnie Remontowo-Budowlana Spółdzielnia Pracy już 12 miesięcy zagospodarowuje pomieszczenia przy ul. Grzegórzeckiej.

I jeszcze jedno: w wielu punktach usługowych zdarza się samowolne podwyższanie cen, proponowanie „prywatnych" usług i inne objawy konkurencji z własnym przedsiębiorstwem. Tymi wypadkami powinny zająć się organy inspekcji handlowej. *(Eo)*

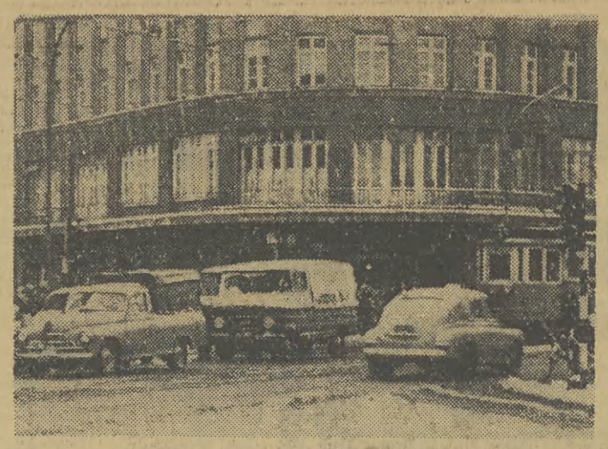

Nowe opady śniegu utrudniają komunikację w mieście. Samochody i pojazdy mechaniczne poruszają się ze zdwojoną ostrożnością. O kraksę nietrudno. Nasze zdjęcie pokazuje typowy „korek" na skrzyżowaniu ulic: Basztowej i Długiej.

Fot. J. Uiberall

Rozwój życia kulturalnego w Nowej Hucie

Rok ubiegły stanowił dalszy krok naprzód w rozwoju życia kulturalnego mieszkańców Nowej Huty w zakresie upowszechniania czytelnictwa, plastyki, muzyki, teatru, amatorskiego ruchu artystycznego itp.

Dzielnica otrzymała 4 świetlice, w osiedlu Teatralnym, Sportowym, Uroczym i Słonecznym. Rozwinął się znacznie amatorski ruch artystyczny, powstało ponad 10 zespołów tanecznych i muzycznych oraz recytatorski i plastyczny, zarówno w osiedlach miejskich, jak i nowohuckich gromadach.

W zakresie upowszechniania muzyki organizowano koncerty w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie. Również w Klubie Prasy odbywały się interesujące wieczory, poświęcone muzyce, poezji i sztuce. Dużą rolę w rozwoju życia kulturalno-oświatowego odegrał Dom Kultury Huty im. Lenina. Tylko w ramach Studium Wiedzy zorganizowano tu ponad 200 spotkań, odbyło się ok. 170 imprez kameralnych i 73 imprezy masowe, w których uczestniczyło ponad 95 tys. widzów.

W 1965 r. w ZDK urządzono 25 wystaw, w tym głównie z cyklu „Plastycy Nowej Huty", mającego na celu zaprezentowanie mieszkańcom Nowej Huty twórczości plastyków, których w dzielnicy obecnie mieszka 58. Dużą placówką kulturalną na terenie Nowej Huty jest także Klub MPiK, gdzie w ciągu ub. roku zorganizowano 70 imprez i 165 wystaw małych i dużych. Ożywioną działalność prowadzą też kluby osiedlowe i świetlice.

Nastąpił także dalszy rozwój czytelnictwa. W bibliotece dzielnicowej zarejestrowano ponad 17.500 czytelników. Nową filię biblioteczną zorganizowano dla mieszkańców Wzgórz Krzesławickich. (bg)

Humanitaryzm obowiązuje

W związku z licznymi interwencjami mieszkańców Podgórza odnośnie warunków, w jakich konie przeznaczone na ubój przebywają w pomieszczeniu przy ul. Zabłocie 18 — zwróciliśmy się po wyjaśnienia do Zakładu Obrotu Zwierzętami CRS „Samopomoc Chłopska" w Krakowie. Placówka ta zajmuje się bowiem skupem koni i ich transportem.

Rzeczywiście, na skutek poważnych trudności transportowych zwierzęta są przetrzymywane w stajni na Zabłociu nierzadko po 3, a nawet 4 dni. Przedsiębiorstwo ma bowiem olbrzymie kłopoty z wypożyczeniem odpowiednich pojazdów, a własny „Star" jest od 4 miesięcy w remoncie. Pod koniec lutego przedsiębiorstwo otrzyma nowy samochód, co pozwoli na lepszą gospodarkę transportową.

Natomiast już od 20 bm. konie przeznaczone na ubój umieszczane będą w dużo lepszych warunkach w wydzierżawionej stajni na Woli Justowskiej. Szkoda, że nie pomyślano o tym wcześniej, bo humanitaryzm obowiązuje także w stosunku do zwierząt. (ans)

Wykroczenia drogowe przedmiotem pokazowej rozprawy

Nieprawidłowe przechodzenie przez jezdnię, wymuszanie pierwszeństwa przez kierowców, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym i wyskakiwanie z tramwaju — to wykroczenia, które wczoraj rozpatrywało Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN w Podgórzu.

Rozprawa z udziałem przedstawicieli MO i okolicznych mieszkańców odbyła się w Domu Kultury Krakowskich Zakładów Sodowych przy ul. Zakopiańskiej. Winnych ukarano stosunkowo łagodnie — biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące — grzywnami w wysokości 1200, 1500 i 1700 zł.

Ponieważ obserwuje się na terenie Podgórza zastraszającą ilość wypadków drogowych — poinformował nas przewodniczący Kolegium, mgr T. Gierlach — postanowiono zorganizować rozprawę pokazową. Jej celem było pouczenie pieszych i kierowców o przykrych konsekwencjach nieprzestrzegania przepisów. Na marginesie rozprawy można dodać, że niestety, zlekceważyły zaproszenie rady robotnicze Zakładów Armatur, Fabryki Mebli, Instytutu Odlewnictwa. (Eo)

Mała kronika

● **Dom Kultury**, Rynek Gł. 27, godz. 19, w cyklu „odpowiadamy na każde pytanie", doc. dr M. Iwanejko „Wietnam: pokój, czy wojna?".

● **Dom Kultury HiL**, godz. 18.30, spotkanie z mgr E. Garlickim „Z dziejów partyzantki woj. krakowskiego"; „Ognisko Młodych", godz. 18.30 odczyt „Kto stworzył wszechświat".

● **Stow. Historyków Sztuki**, — Rynek Gł. 22, godz. 18, odczyt dr A. Ryszkiewicza (Warszawa), pt. „Polski przyjaciel J. K. Davida — Sylwester D. Mirys".

● **PTE**, ul. Pijarska 9, godz. 18 odczyt prof. S. Żurawickiego pt. „Współczesna myśl socjalistyczna".

Komunikat MO

Komenda Miejska MO w Krakowie wzywa Obywatelkę, która w dniu 29. grudnia 1965 r. ok. godziny 15-tej była w sklepie przy ul. Floriańskiej nr 1 z dziewczynką i kobietą w starszym wieku, za okularami, narodowości węgierskiej, pytając czy nie zwrócono portmonetki — o zgłoszenie się w KM MO w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 24 II p. pokój nr 43 w godzinach od 8—15-tej. Równocześnie wzywa się kobietę, której w tym samym dniu w sklepie obuwniczym przy ul. Grodzkiej nr 18 skradziono pieniądze z teczki.

● **Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii**, ul. Sławkowska (PAN), godz. 18: — odczyt pt. „Świat Gwiazd" — dr J. Miętelskiego.

Z ukosa

Zamrażalnia... pracowników?

W magazynie jest lodowato. Którejś nocy temperatura spadła do —1 st. C, tak, że dozorca w obawie zamarznięcia przewodów wypuszczał wodę z rurociągów „co". 14 osób stale pracuje w temperaturze od 4 do 7 stopni.

Paczkarnia z betonową podłogą także przypomina wnętrze lodówki. Dotykam kaloryferów — są zimne! Przez nieszczelne okna wpada wiatr, a oszklenie dachu nad rampą nie wytrzymało naporu pierwszych śniegów. W biurach tego zakładu pracy temperatura nie wynosi więcej niż 14—15 st. Pracownicy ratują się „obiegowym" piecykiem elektrycznym. Pokoju higienicznego dla kobiet nie można uruchomić, ponieważ brak ciepłej wody i temperatura w pomieszczeniu wynosi 5 st.

Przykłady można mnożyć. Opisane warunki pracy sprawdziliśmy w bloku przy ul. Łagiewnickiej 39. Mieści się w nim **Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Handlowe Druków Akcydensowych.** Inwestorem obiektu jest Składnica Księgarska. Budynek odbierano we wrześniu i wtedy członków komisji zadowoliła próba instalacji c.o. „na zimno". Wynik? Już w listopadzie okazało się, że nie sposób pracować w tej „żywej zamrażalni". Pracownicy chorują, zgłaszają interwencje. Dyrekcja wysyła pisma do wykonawcy „c.o." Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowej przy ul. Dzierżyńskiego. A w gmachu nadal jest zimno.

Czyżby odpowiedzialnym czynnikom wystarczało uspokajające hasło „byle do wiosny"?

(Eo)

aktualności krakowskie

Koncerty w Filharmonii

18 bm. zespoły kameralne Orkiestry i Chóru PFK pod dyrekcją Andrzeja MARKOWSKIEGO i Krzysztofa MISSONY wyjeżdżają na tournée artystyczne do USA. W ramach 22 koncertów wykonane zostaną utwory dawnej, romantycznej i współczesnej muzyki polskiej oraz dzieła Monteverdiego i Haydna.

Dzisiaj w pierwszej części koncertu symfonicznego Filharmonii Krakowskiej usłyszymy fragmenty programu „wyjazdowego" obejmujące dawną muzykę polską oraz „Scherzi musicali" Monteverdiego.

W drugiej części koncertu znakomita polska pianistka Lidia GRYCHTOŁÓWNA wykona po raz pierwszy w Krakowie jedną z najciekawszych kompozycji S. Prokofiewa — „Koncert na lewą rękę". Całość koncertu zamknie Symfonia B-dur „La Reine" J. Haydna w wykonaniu Orkiestry PFK pod dyrekcją A. Markowskiego.

W sobotę 15 bm. nastąpi powtórzenie koncertu.

Gdzie jest szlagier?

To tytuł recitalu piosenki kabaretowej wszystkich czasów, z którymi wystąpi 17 bm. o godz. 20.30 w kawiarni „Literackiej" popularny aktor i piosenkarz — Andrzej Szajewski, w towarzystwie Zdzisława Zazuli (prowadzącego konferansjerkę) oraz zespołu muzycznego pod kier. Violetty Kwinty i Henryka Serafina. Usłyszymy m. in. piosenki Gilberta Bécaud, Brassensa, Okudżawy, oraz polskich autorów i kompozytorów, w tym krakowskich: L. Kaszyckiego, K. Ożgi, B. Miecugowa, T. Śliwiaka i in.

Przedsprzedaż biletów na poniedziałek — w kawiarni „Literackiej", ul. Pijarska 7.

Co gdzie kiedy

Styczeń **14** Piątek *Hilarego*

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: Samuel Zborowski — 19.15, SALA KLUBU ZZK: Kłamczucha — 19.15, STARY: Nieboska komedia — 19.15, Kameralny: Kto się boi Virginii Woolf — 13.15, ROZMAITOŚCI: Romeo i Julia — 18, LUDOWY: Trzech tłuściochów — 11, RAPSODYCZNY: Eugeniusz Oniegin — 19.15, MUZYCZNY: Baron cygański — 19.15.

KINA

APOLLO: Lampart (wł., 14 lat) — 9.30, 13, 16.30, 20. CHEMIK: Echo (pol., 16 lat) — 19. DOM ŻOŁNIERZA: Najdroższa (radz., 14 lat) — 15.45. ISKIERKA: Zalotnik (fr., 12 lat) — 17, 19. KULTURA: Z powodu kobiety (fr., 16 lat) — 17.45, 20. MASKOTKA: Makbet (ang., 14 lat) — 15.30, 17.45, 20. MELODIA: Olbrzym (USA, 12 lat) — 15.45, 19.15, MINIATURKA: Miasto cesarskie, Przygoda na wakacjach, Śnieżne dróżki — 14, 16, Bajki — 15. Krzyk strachu (ang., 16 lat) — 17, 19. MIKRO: Diabelskie sztuczki (fr., 16 lat) — 15.30, 18, 20.30. MŁ. GWARDIA: Tom Jones (ang., 16 l.) — 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: Mafia nie przebacza (wł., 16 lat)— 16, 18. SZTUKA: Ameryka, Ameryka (USA, 16 lat) — 10, 13, 16, 19.15. TĘCZA: Mały światek Sammy Lee (ang., 16 lat) — 17.30, 19.30. UCIECHA: remont. WANDA: Wspaniały rogacz (fr.-wł., 18 lat) — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30. WARSZAWA: Złoto Alaski (USA, 16 lat) — 10, 13.30, 15.30. Syn kapitana Blooda (fr.-wł., 12 lat) — 18, 20.15. WIEDZA: Źródło. Miejsce na szkołę. Byłem kapo — 18. WOLNOŚĆ: Kobiety strzeżcie się (fr., 16 lat) — 16, 18, 20.15. WISŁA: Słodkie życie (włoski, 13 lat) — 16, 19. — WRZOS: Ptaki (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: Wzgórze 905 (jug., 12 lat) — 17. ZDROWIE: nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Testament uczonego (radz., 12 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Człowiek, który zabił Liberty Valance'a — 15.45, 18, 20.30. ŚWIT mała sala: Sąd (radz., 12 lat) — 15, 17, 19. ŚWIATOWID: Kochać (szw., 18 lat) 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID mała sala: Wyspa Artura (wł., 16 lat) — 15, 17.15, 19.30. KOLOROWE: Judex albo zbrodnia ukarana (fr., 16 lat) — 18. BALLADYNA: nieczynne. — SFINKS: Mord w Tokio (jap., 16 lat) — 16, 18, 20.

PŁASZÓW — Kolejarz: nieczynne. Energetyk: nieczynne.

SWOSZOWICE — Swoszowianka: Złoto Rzymu (wł., lat 16) — 18.

PROKOCIM — ZZK: Pojedynek na wyspie (fr., 16 lat) — 18.

WIELICZKA — Górnik: Małpia kuracja.

SKAWINA — Junak: Wyprawa siedmiu złodziei. Hutnik: Szukajcie gitary.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

CHIRURGICZNY i INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, NEUROLOGICZNY: Kobierzyn. — OKULISTYCZNY: Kopernika 38. PEDIATRYCZNY: Strzelecka 2.

APTEKI

Szczepańska 1, Boh. Getta 18, Kościuszki 18, Batorego 1, Waryńskiego 24, Rakowicka 12, N. Huta — os. Teatralne 28.

RADIO

PROGRAM I

6.00 Dziennik. 6.10 Rozmait. Roln. 6.55 Kalendarz. 7.00 Dziennik. 7.15 Piosenka dnia. 7.45 „Błękitna sztafeta". 8.00 Wiad. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muz. operowa. 9.00 Aud. dla kl. III — „Słoniątko znad rzeki Uele". 9.40 Dla przedszkoli: „Mało nas". 10.00 Kalejd. kultur. 10.30 Koncert Ork. PR. 11.00 Nowości historyczne. 11.10 Koncert ork. i solistów. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. z kraju i ze świata. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 Radio-reklama. 13.00 Aud. dla kl. I i II: „Z piosenką jest nam wesoło". 13.20 J. Brahms: Tańce węgierskie. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 „Wielka droga" — opow. J. Papugi. 14.15 Muz. 15.00 Wiad. 15.05 Dla szkół średn. słuch.: „Łzy, intrygi i chemia". 15.30 Muz. operowa. 16.00 Radio-reklama. 16.10 Młodz. studio „Rytm". 16.35 Program młodz. 17.05 Kultura pilnie poszukiwana. 17.25 Koncert Chóru PR. 17.50 Encyklopedia Aktualności. 18.00 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 18.45. Kurs jęz. ros. 19.00 Radio-reklama. 19.10 „Ze wsi i o wsi". 19.25 Fel. gospod. 19.40 Giełda Piosenki — styczeń 1966 r. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.35 „Program z dywanikiem". 21.40 Rep. liter. 22.00 A. Dworzak — Kwartet smyczk. G-dur. 22.35 Notatnik kult. 22.45 Nastrojowe melodie. 23.00 „Świat dziś wieczorem". 23.10 Koncert nocny. 24.00 Wiad. 0.05—3.00 — Program nocny ze Szczecina.

PROGRAM II

5.00 Wiad. 5.30 Wiad. 5.36 Aud. dla wsi. 6.20 Radio reklama. 6.30 Dziennik. 6.40 Omów. aud. szkol. 6.55 Progn. pog. (Kr). 7.05 Gimn. 7.15 Radio reklama. 7.25 Odpowiedzi. 7.30 Dziennik. 7.45 Piosenka dnia. 7.50 Koncert Ork. Mand. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.30 Wiad. 8.35 Pod rozwagę opinii. 8.55 Muz. 9.05 Koncert dnia. 9.55 Sprawozd. z Sesji Ogóln. Kom. FJN. 11.00 Muz. 11.35 Reportaż PI. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert życzeń. 12.55 Aud. aktualna. 13.05 Muz. rozrywk. 13.20 „Śmierć w Wenecji" opow. T. Manna. 13.40 Rytmy i melodie świata. 14.30 Mówi Technika. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Komp. Tyg. — Karłowicz. 15.30 Dla dzieci opow. „Czarodziej chodził po mieście". 16.00 Wiad. 16.05 Klubowe wieczory. 16.20 Radio reklama. 16.30 Gra kapela PR. 16.50 Wiad. ziemi rzesz. 17.00 Magazyn harcerski. 17.20 Mel. film. 17.40 W rytmie sport. 17.55 Muz. 18.05 Dziennik krak. 18.15 Recenzja Jerzego Bobera ze sztuki „Kobiety stamtąd" — J. Krasickiego. 18.25 „Piękne głosy". 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności". 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Transmisja konc. symf. 20.30 Dysk. liter. 20.50 D. c. koncertu. 21.35 Z kraju i ze świata. 22.05 Studio Współczes. „Chodniki pusją się powoli" — słuch. 22.45 Muz. tan. 23.05 Radiowe Studio Piosenki 23.30 Mel. rozrywk. 23.50 Wiad. 24.00 Hymn. 0.50—3.00 Program nocny ze Szczecina.

TELEWIZJA

9.55 Transm. z Sesji Ogóln. Komitetu FJN. 16.50 Program dnia. 16.55 Wiad. 17.00 Dla dzieci: „Czarodziejskie dywany". 17.20 Film „Raj zwierząt". 17.35 „Poligon" — mag. wydarzeń wojsk. 18.05 „Wielokropek" — tyg. aktualn. satyr. 18.25 Wszechnica. 18.55 „Gwiazdeczka" film. 19.05 Niespodzianka na dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Film krótkometrażowy „Picassiada" (czes.) 20.25 Niedziela pana Patissota (film). 20.50 Koncert symf. 21.20 „10 minut recenzji". 22.00 Spr. film. z sesji Ogóln. Kom. FJN.

PRZETARGI

Krakowska Fabryka Kabli — Kraków 15, ul. Wielicka 114 — SPRZEDA W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO silnik typ 603 samochodu osobowego marki „Tatra". — Cena wywoławcza wynosi 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1966 r., o godzinie 11, w Dziale Zaopatrzenia.

Silnik można oglądać w garażach Fabryki codziennie, oprócz niedziel i świąt, w godzinach od 8 do 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Fabryki. K-374

Krakowskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe Kraków-Czyżyny, ul. Szafrańska 170, poczta Kraków 28, OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w 1966 r. — 75.000 ton piasku kopanego, odmiany I, sukcesywnie po 25.000 ton w I, II i III kwartale 1966 r.

Piasek winien odpowiadać normie PN-59/B-06711.

Oferty winny zawierać:

1. **cenę za 1 tonę lub za 1 m³ piasku loco piaskarnia lub wagon, względnie środek transportowy odbiorcy ewentualnie wraz z dostawą do magazynu odbiorcy w Krakowie-Czyżynach (dostawy wagonowe lub samochodowe),**
2. **stwierdzenie, że piaskarnia posiada odpowiednie warunki dla odbioru piasku ciężkimi zespołami samochodowymi (w przypadku odbioru transportem odbiorcy),**
3. **termin ważności oferty.**

Pożądane jest dołączenie do ofert orzeczeń laboratoryjnych, stwierdzających jakość piasku.

Oferty uprasza się składać w Dziale Zaopatrzenia KZBiŻ w Czyżynach, pokój nr 13, do dnia 25 stycznia 1966 r., w którym to dniu o godz. 13, nastąpi komisyjne ich otwarcie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, zespoły usługowo-wytwórcze kółek rolniczych, kółka rolnicze oraz przedsiębiorstwa prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Konie robocze

DO FRANCJI,

w typie uszlachetnionym, od wagi 500 kg, w wieku 8—15 lat, kondycji extra, kupuje POZH — Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Krakowie, w niżej podanych terminach i miejscowościach:

18 I — Pisary, godzina 9,
19 I — Nowy Targ, godzina 10
20 I — Miechów, godzina 9,
21 I — Brzesko, godzina 10,
22 I — Gdów, godzina 9,
27 I — Nowy Sącz, godzina 10.

Jednocześnie na wszystkich spędach będą kupowane konie rzeźne na export, w klasie I i II, od wagi 380 kg.

Krakowska Spółdzielnia Pracy Stolarzy i Bednarzy w Krakowie, ul. Rymarska 4 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie elementów metalowych urządzeń wnętrz, wg indywidualnej dokumentacji technicznej, dla Spółdzielni Pracy Bieliźniarsko-Konfekcyjnej im. J. Dąbrowskiego w Krakowie w jej Punktach Usługowych:

a) w Krakowie przy ul. Topolowej,
b) w Krakowie przy ul. Marchlewskiego,
c) w Skawinie.

Wykonanie powyższych robót z materiałów i w pomieszczeniach wykonawcy.

Dokumentacja techniczna do wglądu i warunki techniczne wykonania — do omówienia w biurze Spółdzielni przy ul. Rymarskiej 4.

Oferty w zalakowanych kopertach, wraz z podaniem ceny, należy składać w biurze Spółdzielni przy ul. Rymarskiej 4, w godzinach od 7 do 15 — do dnia 26 stycznia 1966 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-295

STACJA Usługi SAMOCHODÓW

TZPT w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego 17 — telefon 634 — wykonuje w ramach usług dla ludności REMONTY KAPITALNE SAMOCHODÓW również zakupionych w drodze przetargu, na zasadach korzystnej dla klienta kalkulacji wstępnej. — Przyjmuje również do SZLIFOWANIA WAŁY KORBOWE I TULEJE CYLINDROWE DO SAMOCHODÓW TYPU „WARSZAWA" i „SYRENA".

Spółdzielnia Pracy „Poligrafika" — w Krakowie, ul. 1 Maja 2 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sukcesywną dostawę w roku 1966, metalowych pudełek (etui) do kieszonkowych pieczątek oraz stempli metalowych i mosiężnych na pieczątki.

Bliższych informacji w tej sprawie udzieli Dział Zaopatrzenia Spółdzielni w godzinach służbowych od 7 do 15. — Oferty w zalakowanych kopertach należy przesyłać pod adresem Spółdzielni — do dnia 21 stycznia 1966 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24 stycznia 1966 r., o godzinie 10, w Zarządzie Spółdzielni.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Wyrobów Chemicznych „SPOIWO" — Kraków, ul. Pułaskiego 14 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonywanie do końca 1966 roku stałych usług, wraz z obsługą, przy przewozie surowców i wyrobów gotowych z wagonów, ze stacji kolejowej Kraków-Bonarka do Zakładów Produkcyjnych przy ul. Kobierzyńskiej 2 i ul. Pułaskiego 14 i z w. w. Zakładów do stacji kolejowej Kraków-Bonarka oraz przewozu surowców i artykułów gotowych na teren m. Krakowa.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, jak również przedsiębiorstwa i osoby prywatne. — Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 14, do dnia 31 stycznia 1966 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lutego 1966 r., o godzinie 10, w Biurze Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 14 (Dębniki). — Wszelkie informacje udzieli Zarząd Spółdzielni, tel. 630-96.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-361

Nauka

KURSY kreśleń technicznych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych i części maszyn — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 653-12, codziennie, w godz. 8—18.

TARNÓW! Kursy czeladniczo-mistrzowskie dla budowlanych otwiera w styczniu TKWP. Wpisy: Szkoła budowlana, Stalingradzka 15.

KUCHARZE! Kursy czeladniczo-mistrzowskie — rozpoczynają zajęcia we wtorek 18 stycznia. Wpisy: TKWP Loretańska 16, tel. 500-67, Jakuba 19, tel. 631-41. K-301

KURSY radiotelewizyjne oraz kinooperatorów wąskiej taśmy — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: ul. Dietla 38, tel. 653-12, codziennie w godz. 8—18.

TELEWIZYJNY

KURS — otwiera TKWP w środę 19 stycznia.

Wpisy: Loretańska 16, tel. 500-67, Jakuba 19 — tel. 631-41.

W Jaworznie

TKWP otwiera w styczniu dla spawaczy (posiadających książki spawania elektrycznego i gazowego) **KURSY CZELADNICZO-MISTRZOWSKIE.** Wpisy: Szkoła Górnicza — Matejki 62.

P.P. „Motozbyt" w Krakowie

zawiadamia, że z dniem 17 stycznia 1966 r. przyjmuje zgłoszenia i przedpłaty osób prywatnych z terenu m. Krakowa i woj. krakowskiego

reflektujących NA KUPNO SAMOCHODÓW „WARSZAWA" i „SYRENA".

Umowy (za okazaniem dowodu osobistego) — zawiera sekcja sprzedaży przy ul. Przemysłowej 5, pokój 2, w godzinach od 9 do 14. — Zgłoszenia pisemne kierować pod adresem Przedsiębiorstwa.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Krakowie, ul. Pawia 3 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód m-ki „Standard", nr rej. KR 56 72, nr silnika 16 E, nr podwozia 970686 — cena wywoławcza wynosi 52.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 1966 r., o godzinie 10, przy ul. Grzegórzeckiej 79.

Samochód można oglądać codziennie od godziny 8 do 14 przy ul. Grzegórzeckiej 79.

Wadium, w wysokości co najmniej 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do dnia 31 stycznia 1966 r., w kasie przy ul. Pawiej 3, w godz. od 8 do 11.

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Kolejowych — Warszawa, ul. Grójecka 17, tel. 22-09-26 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawy sukcesywne w 1966 r. tłucznia kamiennego o gran. 20—60 mm, w łącznej ilości 16.000 ton, dla robót na terenie województwa kieleckiego i rzeszowskiego. — Tłuczeń winien nadawać się do celów kolejowych, zgodnie z normą PN 59/B-06710 plus odstępstwa. — Oferty, na całość lub część dostawy, opracowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, można nadsyłać drogą pocztową pod adresem podanym wyżej, w terminie do dnia 28 stycznia 1966 r., lub składać osobiście w Dziale Zaopatrzenia, pok. 243.

Pełny tekst zaproszenia, określającego szczegółowe wymagania odbiorcy i sposób opracowania ofert, zostaną przesłane odwrotnie na pisemne lub telefoniczne zgłoszenie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 lutego 1966 r., o godzinie 10. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K-288

Spółdzielnia Pracy „Poligrafika" — w Krakowie, ul. 1 Maja 2 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sukcesywną dostawę w 1966 r. — drewnianych rączek do pieczątek oraz drewnianych klocków do cyfr gumowych. —

Bliższych informacji w tej sprawie udzieli Dział Zaopatrzenia Spółdzielni, w godzinach służbowych od 7 do 15.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przesyłać pod adresem Spółdzielni, do dnia 27 stycznia br.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 stycznia 1966 r., o godzinie 9, w Zarządzie Spółdzielni.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Chrzanowie, al. Lenina 2/4 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót instalacji elektrycznej wewnętrznej, w budynkach objętych remontem kapitalnym, w ilości około 50 budów.

Wszelkich informacji związanych z dokumentacją techniczną udzieli oferentom Sekcja Techniczna — Chrzanów, al. Lenina 2/4, codziennie od godz. 8 do 10. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z napisem „przetarg" — należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 I br.

Otwarcie ofert nastąpi w lokalu PPRB w Chrzanowie, al. Lenina 2/4, w dniu 31 I 1966 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz zwiększenia lub zmniejszenie przedmiotu przetargu. — Oferty nieuwzględnione — odpowiedzi nie otrzymają. K-230

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „MADRO" w Krakowie, ul. Fabryczna 7 — zatrudnią natychmiast 15 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH — z praktyką, 5 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i GAZOWYCH, 5 ELEKTRYKÓW z praktyką, PALACZA z uprawnieniami, 5 FREZERÓW, WYTACZARZY i TOKARZY. — Warunki pracy i płacy zostaną omówione osobiście na miejscu. K-333

2 MASZYNISTÓW lokomotyw normalnotorowych, z uprawnieniami PKP, 2 POMOCNIKÓW (MASZYNISTÓW) PALACZY parowozów normalnotorowych — z uprawnieniami PKP — przyjmą natychmiast Krakowskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe w Czyżynach-Łęgu. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac w Czyżynach-Łęgu. — Dojazd autobusem linii 125.

MAGISTRÓW INŻYNIERÓW, względnie INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW i MECHANIKÓW — z odpowiednią praktyką w charakterze pracownika wyższego dozoru w zakładach górniczych — zatrudni natychmiast na stanowiskach nadsztygarów i sztygarów objazdowych — Kopalnia Węgla Kamiennego „Janina" w Libiążu, pow. Chrzanów. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K-318

Zakłady Wyrobów z Drutu w Sławkowie — zatrudnią natychmiast EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem i co najmniej 3-letnią praktyką zawodową — na stanowisku st. ekonomisty d. s. analizy ekonomicznej, TELETECHNIKA — na stanowisku konserwatora centrali telefonicznej i dalekopisu, 2 kwalifikowanych ELEKTROMONTERÓW, 2 ŚLUSARZY — HYDRAULIKÓW, 2 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH lub NARZĘDZIOWYCH, MASZYNISTĘ do obsługi lokomotywy spalinowej, 2 PRZETOKOWYCH, TOROMISTRZA. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-299

Radzę postawić już na Lajkonika!

Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia 1966 r., o godzinie 13, w MDK — Kraków, ul. Krowoderska 8.

„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie, ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 556. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kraków ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretarz odp. — 215-63, sekretariat odpowiedzialny i dział depesz — 225